Nr 354a. Dnia 23 grudnia. Czwartek. Dnia 11 (23) grudnia 1886 r

CENA KURJERA:
Warunki prenumeraty *Kurjera Warszawskiego* (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem) podane są w nagłówku numeru wieczornego.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera Warszawskiego* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie kop. 3, poranny w niedziele i święta kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Wiktorji Panny Męcz. Piątek: *Wigilja* Zenobjusza Męcz. Sobota: **Nar. Chryst. Pana.** Niedziela: **Szczepana Męcz.**	Wschód słońca o godzinie 8 minut 9. Zachód „ „ 3 „ 47. Długość dnia godzin 7 „ 38. Ubyło „ „ 9 „ 3.	Wschód księżyca o godzinie 5 minut 34 r. Zachód „ „ 2 „ 56 w. Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 10 Dziś o godzinie 4-ej rano zimna 1° R.	Poniedziałek: Jana Ewangielisty. Wtorek: Młodzianków. Środa: Tomasza Kantuar. B. Męcz. Czwartek: Eugenjusza Biskupa.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9.— Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141.

OD REDAKCJI.

Z powodu śmierci redaktora *Kurjera warszawskiego*, ś. p. Wacława Szymanowskiego, pismo nasze wczoraj rano nie wyszło. Wynikło to z formalności, jakie załatwione być musiały przy ustanawianiu zastępcy redaktora. Po nadejściu wieczorem urzędowego telegramu, natychmiast, chociaż w spóźnionej porze, wydaliśmy numer wczorajszy.

Dziś, o godzinie 11-ej, odbędzie się pogrzeb Zmarłego. Pragnąc wziąć udział w oddaniu ostatniej posługi długoletniemu kierownikowi naszemu, musieliśmy urządzić się odpowiednio i z tego powodu wydajemy zrana zwykły numer większy, po pogrzebie zaś wieczorem wyjdzie tylko numer mniejszy.

Z dniem jutrzejszym wydawnictwo numerów rannych i wieczornych wraca do zwykłego porządku.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Sławomiry; jutro Godysławy.

Nabożeństwa: W kościele archikatedralnym św. Jana o 9-ej zrana wotywa, zaś w kościele św. Kazimierza na Nowem-Mieście odpust ku czci N. Sakramentu.

Wystawy: Wystawa sprzętów mieszkalnych i odzieży. (Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm.—od 10-ej rano do 10-ej wieczorem.) — Doroczna wystawa szkiców. (Krak.-Przedm., róg Królewskiej—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.) — Wystawa obrazu Jana Matejki „Joanna d'Arc". (Krak.-Przedm. 15—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)— Wystawa obrazu H. Siemiradzkiego „Chrystus w domu Marty i Marji". (Sala ratuszowa—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych, Krak.-Przedm. nr. 15 (od 10-ej rano do 4-ej po południu.) — Wystawa obrazów A. Krywulta. (Hotel Europejski— od 9-ej rano do 4-ej po południu.)

Teatra: Wielki: dziś „Lunatyczka" (występ gościnny panny Elly Russel); w niedzielę „Pan Twardowski";—Rozmaitości: dziś „Safanduły"; w niedzielę „Model na bohaterkę" i „Słomiany człowiek";— Mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej): dziś „Nad przepaścią"; w niedzielę „Wojna podczas pokoju". ($7\frac{1}{2}$ wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.

Przegląd polityczny.

Z Wiednia piszą do nas pod d. 21-ym b. m. o położeniu obecnem:

„Kandydatura księcia koburskiego była podjętą na serjo. Urodziła się w Wiedniu, dom koburski przyjął ją najżyczliwiej, sam kandydat z szczerą ochotą, a nawet łudził się, że może przyzwolenie Rosji uzyskanem zostanie. Jest on bowiem dobrze znanym i dobrze widzianym na dworze rosyjskim, w ostatnich czasach był dwa razy w Petersburgu i otrzymał wysokie rosyjskie ordery.

Oczywiste, że także dla pewnej części dworu i dla austrjackiego ministerjum spraw zagranicznych kandydat ten byłby bardzo pożądanym. Usposobienie to nie mogło jednak objawić się urzędownie zarówno z tego powodu, że deputacja bułgarska nie była *jako taka* oficjalnie przyjmowaną, a powtóre jawne popieranie kandydata tego musiałoby tylko zwiększyć trudności z góry przewidywane. Nie mogło to bowiem być tajnem, że książę Coburg-Kohary, członek węgierskiej izby wyższej, honwed, należący do bliskich rodziny cesarskiej w Wiedniu, posiada zawiele warunków i zalet, aby kandydatura jego była prawdopodobną. Więc tylko prywatnie i poufnie doznawali bułgarscy wysłańcy pewnego *encouragement* w zabiegach swoich ze strony niektórych dalszych członków domu cesarskiego i na tej podstawie rejencja bułgarska zaczęła inne dwory sondować.

Przedewszystkiem ułożono, że ma być zachowaną ścisła tajemnica aż do zbadania przez deputację bułgarską usposobienia i widoków w Berlinie i w ogóle jeżeliby miało przyjść do postawienia bodaj półurzędowego tej kandydatury, miało to jedynie nastąpić z Berlina. Gdyby się to nie powiodło, miała cała sprawa nie wyjść po za granice poufnych rokowań i wcale nie wyjrzeć na światło dzienne. Tymczasem, jak zwykle, tajemnica się odkryła, zanim jeszcze z innych stolic jakiekolwiek nadeszły informacje względem widoków i prawdopodobieństwa tej kandydatury. Rząd i dwór tutejszy musiał tedy zająć stanowisko zupełnie neutralne, zabiegi ajentów bułgarskich w stolicach państw europejskich nie miały za sobą poparcia, nie mogli oni nigdzie *żadnej* uzyskać odpowiedzi, albo też wymijającą, że zachowanie się państw jednych zależeć będzie od tego, jak się inne państwa postawią. Tym sposobem kandydatura, po za kulisami dyplomacji na serjo traktowana, w ciągu kilku dni nie doczekawszy się z *żadnej* strony ani jawnego poparcia, ani odrzucenia, sama przez się upadła. Czy i jakie sam kandydat czynił kroki, zwłaszcza w Petersburgu, tego tylko domyśleć się można, to wszakże jest pewnem, że oświadczył on przed odjazdem deputacji bułgarskiej kategorycznie, iż kandydatura jego nie ma żadnych widoków, że należy zatem wszelkich w tym kierunku zabiegów zaniechać...

Z pobytu deputacji bułgarskiej w Wiedniu należy zanotować jeszcze ten fakt, że jeden z deputatów miał audjencję prywatną u arcyksięcia Rudolfa, cała zaś deputacja przyjmowaną była przez arcyksięcia Wilhelma, który jako wielki mistrz zakonu rycerzy niemieckich posłał był bułgarom podczas wojny kolumnę sanitarną.

Uroczyście była tutaj deputacja przyjmowaną jako taka tylko przez jedno mocarstwo i przez prasę

Wacław Szymanowski.

Między wielkiemi prawdami, które hojną ręką rozrzucił w swoich arcydziełach największy znawca serc ludzkich, Balzac, jedna tak dokładnie zastosowaną być może do indywidualności Wacława Szymanowskiego, że od niej najlepiej pono rozpocząć kilka słów poświęconych pamięci zacnego druha.

„Nikt nie umiera zrozumianym", powiedział autor „Komedji ludzkiej" i pisząc to nie miał na myśli tych, których ludzie pojąć nie mogą, ale tych, których zrozumieć nie chcą, wprost przez lenistwo myślenia, przez gnuśność obserwacji, przez ten wstręt do głębszego zastanawiania się, sprawiający, że sądy opinji najchętniej posługują się ogólnikami, formułkami, zdawkową monetą towarzyskich komunałów.

Takich formułek gotowych, uwalniających od gruntowniejszego badania charakteru człowieka, dostarczają ludziom powierzchowne wrażenia, w których często fizjognomja, sposób bycia, jakiś drobny szczegół obejścia, najgłówniejszą odgrywa rolę. Dodajmy do tego barwę, jaką człowieka powlekają okulary stronnicze, przez które każdy inaczej nań patrzy, a pojmiemy dlaczego gaśnie niejeden podnioślejszy umysł, przestaje bić niejedno szlachetniejsze serce, nie obudziwszy w przeciętnej opinji nawet domysłu, że były cząstkami lepszego a mało komu znanego świata uczuć i myśli.

Tak się działo i z Szymanowskim—umarł, a o prawdziwej wartości moralnej i intelektualnej, która nbyła społeczeństwu, tyle tych wartości potrzebującemu, wiedzą ci tylko, co zadali sobie pracę z dobrą wiarą ocenić człowieka, poetę i publicystę.

Na pozór fizjognomja duchowa Szymanowskiego niełatwą była do uchwycenia. Dla powierzchownego spostrzegacza rysy jej chwiały się między przeciwieństwami trudnemi do pogodzenia.

Słuchałeś go mówiącego i porywał cię zapał czystej krwi romantyka; nagle jakiś zwrot niespodziany przekształcał ci w oczach uniesionego zapałem poetę, na jowialnego gawędziarza; zaledwie oswoiłeś się z tą werwą, aliści stawał przed tobą mistyk patrzący głębokiem spojrzeniem w tajemnicze światy duchów, aby odrazu sens moralny całej rozmowy streścić w jednej dowcipnej anegdocie.

A wszystko szczerze, wszystko z tą prawdą i wiarą wydobywającą się z natury otwartej, prawej, która taką się przedstawiała, jaką w danej chwili była.

Kto się tej naturze bliżej przypatrzył, ten nie widział w niej dysharmonji, lecz domyślał się owego eklektyzmu właściwego epoce, która poprzedziła narodziny nowych ideałów.

Była to doba szukania, nie krytycznego jeszcze, lecz uczuciowego, sięgającego coraz to gdzieindziej, aby tylko znaleźć w poezji czy w życiu punkt oparcia, którego coraz bardziej brakować zaczynało. Wielkie odgłosy romantyzmu odzywały się wprawdzie potężnie, lecz budziły już echa wątłe, stłumione; poezja ze swojem gawędziarstwem robiła wrażenie gadatliwej staruszki, rozpowiadającej szlacheckie anegdotki; anegdotka też panowała w życiu, jako jedyna ucieczka w dusznej atmosferze czasów Paszkiewicza; ona charakteryzowała ludzi, rzeczy i stosunki; ona była cichym odwetem za wszystko co się inaczej odwetować nie dało, ona stanowiła zarazem lekką i poważną stronę ówczesnej egzystencji.

A komu nie wystarczała anegdotka, komu i gawęda humoru nie poprawiła, kto i w religji niezawsze znajdywał skuteczne lekarstwo na niemoce duszy lub natychmiastowy ratunek z położenia bez wyjścia, ten chwytał się mistycznych rozmyślań i czerpał nadzieję w kombinacjach i interwencji sił niezbadanych.

Wszystkie te pierwiastki ówczesnego życia ułożyły się w Szymanowskim w dziwnie oryginalną całość.

Poeta rzeczywisty, miał w stosunkach z ludźmi pozory nawskróś praktycznego człowieka; religijny szczerze, dziwił gorliwców zapędami nieprawowiernego mistycyzmu; uczuciowy prawdziwie, sprawiał częstokroć na obcych wrażenie obojętnego; skłonny jak się zdawało do dowcipnego prześlizgiwania się po powierzchni myśli, potrafił mistycznemi drożynami zapuszczać się w najtajniejsze duszy głębiny.

W pospolitej naturze nie zatrzymałyby się w spójni te kontrasty; ale Szymanowski nie był pospolitą naturą, skoro jej nie zakaziło, nie rozłożyło zabójcze tchnienie sceptycyzmu Rzewuskiego, streszczającego w pewnych wyższych umysłowych sferach nastrój paszkiewiczowskich czasów. Znalazły się tam z jednej strony artystyczne, z drugiej obywatelskie aspiracje, które poezję Szymanowskiego pogłębiły, dowcip i anegdotę dały za broń publicyście, religijność oswobodziły z ciasnych więzów formułki, a podniosły na wyżyny rozległych chrześcijańskich ideałów—słowem z najsprzeczniejszych pozornie żywiołów stworzyły istotnie jednolitego człowieka.

Takiego człowieka znało szczupłe koło bliższych; ogół sądził, że się tak wyrażę fragmenta jego natury, pojedyncze rysy jego fizjognomji, w miarę, jak

zagraniczną. Dany był dla niej wielki bankiet w mieszkaniu korespondenta *Timesa* z udziałem kilku korespondentów zagranicznych i konsulów. Zajmujące było *menu*: na kartonie w kształcie gruszki znajdował się z jednej strony malowany bukiet z kwiatów wschodnich, z drugiej spis potraw; karton ten włożony był do złoconej rączki, ozdobionej bułgarską kokardą biało-czerwono-zieloną. Spis potraw był następujący:

U góry napis *Vive la Bulgarie libre et indépendente*, potem *menu: Potage Sofia; Saumon du Rhin, sauce Maritza; Selle de mouton à la Roumeliote; Chaufroid de Cailles à la Kalnoky; Poulardes de Mans; Salade à la politique; Asperges en branches; Croutes aux fruits à la Régence; Bombe glacée à la Slivnitza; Fromage; Fruits.*

Po epizodzie koburskim weszła sprawa bułgarska znowu w stadjum zwłoki i niepewności, z którego zapewne nie wyjdzie, aż deputacja objedzie główne stolice i wróci do Sofji z torbą dobrych rad, których osnowa oddawna jest znaną i do których ostatecznie bułgarzy się zastosują, gdyż na teraz żadnego innego nie mają wyjścia. Aż do zmiany rejencji, rządu i sobranja zapewne nic stanowczego w sprawie kandydatury książęcej nie zajdzie, każda bowiem rozbija się o te trzy szkopuły."

National Ztg. szkicuje w następujący sposób treść rozmowy deputowanych bułgarskich z hr. Herbertem Bismarkiem. Bułgarowie wyrazili żywo odczuwaną przez naród potrzebę samoistnego rozwoju, tudzież boleść z powodu, iż rozwój ten nie może odbywać się prawidłowo. Hr. Bismark odpowiedział, że Niemcy nie są interesowane w sprawie bułgarskiej, może przeto deputacji udzielić tylko rad osobistych. Bułgarja uczyni dobrze, koncentrując wszystkie swe siły około materjalnego rozwoju kraju, a zrzekając się ambitnych widoków politycznych, których urzeczywistnienie w jej siłach nie leży. Wypada zastosować się do warunków, wśród których nastąpiło ukonstytuoawanie się księstwa, innemi słowy, należy szukać porozumienia z Rosją. Jeżeli nie można osiągnąć tego, czego się pragnie, potrzeba pragnąć tego, co można osiągnąć. Deputowani zauważyli na to, że Rosja odpycha wszelkie porozumienie się z rządem bułgarskim.

Według zeznań członka deputacji p. Kalczewa, który wyszedł podobno dość przygnębiony z posłuchania, hr. Herbert Bismark oświadczyć miał przybyszom, że przyjąźń z Rosją stanowi oś polityki niemieckiej i że dlatego Niemcy nie mogą pośredniczyć pomiędzy Rosją i Bułgarją. Nie widzi on innej drogi wyjścia z bezdroża, na które zawiodła Bułgarję wina ks. Aleksandra i ustanowionej przezeń rejencji, jak szukać bezpośredniego porozumienia się z rządem rosyjskim.

Br. Z.

Którędy droga?

Zazwyczaj każde niespodziewane a nagłe nieszczęście, dotykające czy to człowieka, czy całe społeczeństwo, na razie wywołuje tak wielkie przerażenie, że odbiera niemal energję i przedstawiając się o wiele groźniejszem niż jest w istocie, utrudnia powrót do równowagi umysłowej i wyszukanie najwłaściwszych środków ratunku z przykrego położenia oraz wybranie najodpowiedniejszej drogi, jaką w danym razie postępować należy.

Tak też miała się rzecz i z naszem rolnictwem, kiedy nagle znalazło się ono dotkniętem przesileniem, wywołanem zamorską konkurencją.

Po ochłonięciu z pierwszego przerażenia, zaczęto się powoli zastanawiać nad owemi warunkami ekonomicznemi, stworzonemi przez nowe położenie i jak z rogu obfitości posypały się rozmaite rady i projekta, w jaki sposób z fatalnego stanu rzeczy wyratowaćby się można i zażegnać niebezpieczeństwo. Rady te były tak liczne, a zarazem tak bardzo rozmaite i najczęściej zasadniczo sprzeczne ze sobą, że dla każdego pojedyńczego ziemianina nasunęły się nowe kłopoty, którą właśnie drogą pójść należy i w jaki właściwie sposób wypada ratować się od grożącej w przyszłości ruiny majątkowej.

To też nader wielką przysługę oddała krajowi redakcja *Gazety rolniczej*, ogłaszając w ubiegłym roku konkurs na temat: „Jak prowadzić gospodarstwa", którym nietylko chciała obudzić cały szereg nowych zdań i pomysłów lecz i otrzymać materjał do dalszych dyskusyj i badań nad tą kwestją.

Owocem konkursu były trzy nagrodzone rozprawy, któremi w swoim czasie na tem miejscu zajmowaliśmy się. Wobec tego jednak, że, jak to zresztą było rzeczą zupełnie naturalną, u autorów najlepszych rozpraw okazała się różność poglądów w przedmiotach wielkiej wagi, sędziowie konkursowi wstrzymali się na razie od wypowiedzenia stanowczego zdania na pytanie „jak prowadzić gospodarstwa?" gdyż faktyczna strona wielu kwestyj nie została zupełnie wyjaśnioną. To też skutkiem tego postanowiono ogłosić drugi konkurs na sporządzenie wzoru odpowiedniej rachunkowości gospodarskiej, która posłużyćby mogła do rozstrzygnięcia sprzeczności, wynikających z jednostronnego pojmowania rachunku i na tej dopiero drodze spodziewać się można odpowiedzenia stanowczego na wiele specjalnych kwestyj z dziedziny organizacji gospodarstw co do wzajemnego stosunku uprawy rolnej i hodowli zwierząt.

Konkurs taki ogłosiła też rzeczywiście redakcja *Gazety rolniczej* i niebawem już rezultat jego będzie rozstrzygniętym.

Równocześnie jednak postanowiła komisja sędziów, złożona jak wiadomo z najpierwszych i najbardziej znanych i doświadczonych obywateli kraju na podstawie tych dyskusyj, jakie wywiązały się przy ocenie i ropatrywaniu rozpraw konkursowych, opracować szereg „Rad i wskazówek dla rolnictwa krajowego" zastosowanych do obecnego położenia, a zredagowanie tychże powierzono osobnej, wybranej ku temu delegacji. Delegacja ta po całorocznej niemal pracy, ukończyła teraz właśnie swoje zadanie i na naradach odbytych tych dniach w mieszkaniu redaktora *Gazety rolniczej* elaborat ten został ostatecznie przedyskutowany i przyjęty.

Nie możemy tu chociażby nawet w streszczeniu podać bliższych szczegółów tej obszernej i mozolnej a doniosłej pracy, zaznaczając tylko, że druk jej rozpoczętym zostanie już w najbliższych numerach *Gazety rolniczej*, lecz pozwolimy sobie podać chociaż ostateczne konkluzje wypowiedziane przez delegację, jako zapatrywanie na przyszłość naszego rolnictwa, które jako wypowiedziane przez tak poważne grono ziemian, na wielką zasługują na uwagę.

Mianowicie, zdaniem komisji, „na wskroś obmyślana czynna i sprężysta administracja, oparta na oszczędności jaknajściślejszej, i na doskonałej znajomości własnych źródeł dochodu oraz na umiejętnem ich wyzyskiwaniu jest najważniejszą podstawą pomyślności rolnika. Reformy zaś techniczne w szczegółach gospodarskich podjęte [illegible]hociażby na przyszłość doniosłe, nie mogą przynieść [illegible] doraźnych i pewnych rezultatów, jak zabiegliwe [illegible]dzanie całością gospodarstwa, takie, aby zm[illegible]hód, a dochody wzrastały. Że brak takiego wła[illegible]zrządzania całością gospodarstwa, stanowi najs[illegible]ą stronę przeważnej liczby naszych majątków ziemskich, jest rzeczą niezawodną."

Cała suma szczegółowych wskazówek i rad jakie wypowiedzieli sędziowie konkursowi a w tym opracowaniu zawartych, składa się wprawdzie tylko z prawd i zasad wypróbowanych i stwierdzonych w praktycznem zastosowaniu przez ziemian, najrozmaitszych okolic kraju.

Wskazówki tam zawarte odnoszą się do wszystkich najważniejszych zagadnień zarządu gospodarskiego, stanowić więc będą wytyczne jaką drogą mają postępować rolnicy nasi w najbliższej przyszłości.

Na wymienienie zasługuje tu zdanie wypowiedziane przez delegację sędziów, że „należy szczegółowo zbadać i surowo osądzić w każdym poszczególnym wypadku, w czem należy zmienić tryb gospodarstwa, lecz nie rzucać się na gwałtowne zmiany, których skutki dopóty pozostaną wątpliwemi, dopóki w całym rozmiarze nie przeprowadzimy prób sami, oraz dopóki działania siłami społecznemi pojęte nie rzucą światła na dalszą drogę. Na razie więc ważniejszem jest unikanie dotychczasowych błędów, aniżeli szukanie dróg nowych."

A błędów takich właśnie bardzo wiele znajdujemy wytkniętych we „Wskazówkach" delegacji, z któremi niebawem *Gazeta rolnicza* czytelników swoich zapozna.

J. Gr.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Konferencja w sprawie pomocy przemysłowi cukrowniczemu w twardym kryzysie jaki obecnie przechodzi, w Petersburgu w grudniu odbyć się mająca, odroczoną została do chwili wygotowania projektu ze strony ministerjum. O chwili rozpoczęcia konferencji właściwe sfery w swoim czasie zawiadomione zostaną.

---

je stosunki pod tym lub owym kątem przedstawiały; ztąd zdania najjednostronniejsze, najfałszywsze, naznaczone ową niekrytyczną powierzchownością, która u nas stanowi smutną specjalność opinji mas.

Podobnemu sądowi ulegała i działalność Szymanowskiego.

Co robił i jak robił mało kto wiedział; ile pożytecznych rzeczy inicjował i przeprowadził, jak nigdzie pracy i uczciwego przyłożenia ręki nie żałował, o to nikt nie pytał; myśl zdrowa, jasna, serce gorące, szlachetne, wytrwałość w pracy zwróconej ku jednemu celowi—wszystko to wymykało się ludzkiemu oku, które ogarniało tylko człowieka towarzyskiego, z humorem opowiadającego anegdoty.

A jednak warto było zajrzeć głębiej w duszę tego człowieka, bo w niej mieściło się wszystko co stanowi charakter — charakter zaś miał tę godną uwagi właściwość, że przystosowując się do warunków, w których działać musiał, nabrał giętkości a nie złamał się nigdy.

W czasach w których żyjemy, podobne charaktery są niezbędne, kto wie nawet czy nie pożyteczniejsze, aniżeli indywidualności z jednej sztuki twarde, nieustępne, zamknięte w twierdzy oderwanych zasad. Ta podatność jednak w charakterze Szymanowskiego nie była czczym, jałowym oportunizmem, a jeżeli rachowała się z faktami, to nie po to, ażeby każdy z nich uznać, ale żeby znaleźć najlepszą drogę do wyzyskania tego co w nich mogło być korzystnem, zneutralizować to co groziło niebezpieczeństwem; w tem praktycznem borykaniu się lub dyplomatyzowaniu z teraźniejszością Szymanowski nie cofał się ani przed ludźmi, ani przed stosunkami, dopóki nie dotarł do pewnej granicy, po za którą żadna siła nie byłaby go skłoniła do postawienia jednego kroku więcej. Stanąwszy na gruncie godności idei obywatelskiej, Szymanowski strzegł jej tak pilnie, że mu ta czujność zaostrzyła zmysł przewidywania, zkąd groźba nadejść może.

Z tego stanowiska sądził też hasła, prądy umysłowe, talenta, ludzi i ich czyny.

Mówiono, że to było stanowisko jednostronne — zdaje mi się, że się mylono.

W ogóle nie znałem człowieka mniej skłonnego do jednostronności, jak Szymanowski.

Śledząc sam różne kierunki życia, nietylko u nas ale wszędzie, gdzie ono najszerszem płynie korytem, pojmował wszelkie jego objawy, uwzględniał każdy, przyznawał mu rację bytu, rozumiał wszystko i nie było nadeń pobłażliwszego w wyrokowaniu o przymiotach i wadach, w ocenianiu postępków ludzkich, w krytykowaniu zdolności i talentów.

Gdzie tylko dostrzegł „iskrę bożą", cieszył się choćby najsłabszym jej przebłyskiem; młodość kochał i podążał za nią nawet w zuchwalszych jej zapędach; pracę ludzką szanował, przed genjalnym polotem myśli głowę skłaniał.

Jednej tylko rzeczy nie rozumiał: jak można w imię nieistniejącej prawdy bezwzględnej narażać coś tak tragicznie względnego, jak byt własnego społeczeństwa; jak można nie widzieć, że pewne postulaty społeczne i filozoficzne, postawione doryweczo po dyletancku, prowadzą wodę na młyn, który miele na trociny naszą egzystencję; jak można wołać *pereat mundus*, kiedy ten *mundus* to kraj własny, a obwoływane hasła to—ani *veritas* ani *justitia!*

Nie rozumiał tego i ogłoszono go wstecznikiem!

Jak wyglądają w ogóle deklamacje o wstecznictwie dziś, kiedy bankrutują jedna po drugiej wszechwładne niedawno teorje, kiedy świat cały stęskniony do podeptanych ideałów ludzkości woła o uregulowanie rachunków, które krwią może regulować się będą—widzimy w tej chwili wszyscy; ale o ileż dziwniej brzmią te frazesy w polskiej mowie, naprzykład wobec rugów pruskich, które wypędzając, nie pytają, czy banicja dotyka konserwatystę lub postępowca, arystokratę czy demokratę, religjanta albo indyferentystę!

Czuł to Szymanowski i nie mógł darować tym, którzy tego nie czuli; ztąd w spokojnym zwykle publicyście swada nieledwie namiętna, ilekroć kwestja na tym stawała gruncie; ztąd poeta ceniący przedewszystkiem natchnienie, pisarz szanujący przedewszystkiem talent, nie dał sobie zaimponować ani natchnieniu poety, ani talentowi pisarza, ilekroć widział w jednem czy w drugim groźbę dla podstaw swego społeczeństwa.

Czy się mylił? — nie nam i nie teraz o tem sądzić. Przyjdzie czas, kiedy społeczeństwo, dla którego popełniały się takie omyłki, wyrzeknie samo: kto mu się lepiej zasłużył, czy owi błądzący, czy też nieomylni; dziś wolno tylko zaznaczyć, że ten nastrój, w którym główną nutą była miłość dla kraju, nadawał ton całkowitej działalności Szymanowskiego, jako poety i publicysty.

Poeta łatwiejsze miał zadanie; w najtrudniejszych warunkach snadniej jest odezwać się do publiczności głosem indywidualnego uczucia, aniżeli przyłożywszy rękę do tętna życia publicznego, nietylko odczuwać jego uderzenia, ale je regulować, zwalniać, gdy niezdrową bije gorączką, przyśpieszać, gdy je apatja osłabi, przerzedzi.

Tylko ten kto pojmuje, jakim u nas posterunkiem jest dziennikarstwo, może zdać sobie sprawę z odpowiedzialności, ciążącej na kierowniku pisma czytanego przez dziesiątki tysięcy; tylko ten zrozumie położenie publicysty, który z jednej strony, licząc się z warunkami swej działalności, pamięta jednak, że

= Kupony procentowe za drugie półrocze r. b. od akcyj Towarzystwa kolei bydgoskiej wypłacane będą od dnia 2-go stycznia. Jednocześnie spłacane będą po wartości nominalnej wylosowane w r. b. i w latach poprzednich akcje tegoż Towarzystwa i wydawane w ich miejsce t. zw. akcje pożytkowe.

= W miasteczku Biełyniczach, gubernji mohylewskiej, niedaleko od miasta Mohylewa, otwarto oddział pocztowy i przy biurze pocztowem w Horodyszczu, gubernji kijowskiej, urządzono telegraf i otwarto ekspedycję depesz korespondencji wewnętrznej.

= Służbie policyjnej polecono dopilnować, aby stróże domów w należytym porządku utrzymywali krany pożarowe.

= W kancelarji rady miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej odbędzie się dnia 28 go b. m., o godzinie 12-ej w południe, licytacja na utrzymywanie porządku w zakładach dobroczynnych Warszawy. Licytacja rozpocznie się od sumy 4,500 rs. rocznego wynagrodzenia.

= Wczoraj obchodzono uroczystość gwiazdki w szwalni i ochronie XXI-ej imienia Leopolda Kronenberga. Dzieci zebrało się razem 198. Zostały one obdarowane sukniami i upominkami kolendowemi, starsze zaś dziewczynki w szwalni wszystkie dostały, oprócz upominków kolendowych, książeczki kasy oszczędności imienne, ze złożonym na każdą książeczkę przez panią prezesową St. Kronenbergową upominkiem pieniężnym na zadatek oszczędności.

= Zimowy lokal Towarzystwa wioślarskiego zamknięty będzie z powodu świąt Bożego Narodzenia przez dni trzy, a mianowicie: jutro, w sobotę i niedzielę, to jest w dniu 24-tym, 25-tym i 26-tym bieżącego miesiąca.

= **Ze sztuki.**

* Z powodu zapowiedzianego rychłego wysłania do Wiednia „Joanny d'Arc" Jana Matejki, od dni kilku na wystawie Towarzystwa sztuk pięknych, liczba widzów wzrosła niezmiernie.

* Komitet Towarzystwa sztuk pięknych nosi się z zamiarem sprowadzenia na wystawę po odesłaniu „Joanny d'Arc", jednego ze słynniejszych dzieł Makarta.

Wybór dzieła ma być dokonanny przez upoważnionego zagranicznego ajenta.

* W dniu wczorajszym w Towarzystwie sztuk pięknych odbył się czwarty tegoroczny zakup dzieł sztuki dla rozlosowania pomiędzy członków za rok bieżący.

Zakupiono rzeźby H. Marczewskiego „Portret Matejki" (płaskorzeźba w bronzie), St. Lewandowskiego „Zaporożec" (w bronzie), Jana Kryńskiego „Zygmunt stary" (w bronzie), Jana Woydygi „Głowa araba" (*terra cotta*); obrazy: St. Rostworowskiego „Chrystus nauczający", M. Trębacza „Przy winku, R. Kochanowskiego „Krajobraz nadwiślański", P. Szyndlera „Zabawa z ptakiem", Apolonjusza Kędzierskiego „Cierń" A. Świeszewskiego sześć „Krajobrazów", tegoż dwa „Krajobrazy z nad Buga", F. Wastkowskiego „Podwórze" i „Poranek", J. Maszyńskiego „Wspomnienia babuni", Adama Badowskiego „Świeże popioły", Fr. Kostrzewskiego „Z bajki Krasickiego", J. Fałata „Myśliwy Radziwiłowski", Stanisława Jasieńskiego „Wschód księżyca", Józefa Brodowskiego „Walka byków", E. Fabjańskiego „Kaplica Batorego".

Razem zakup wynosi rs. 3,006, zaś ogółem z poprzedniemi dokonanemi w roku bieżącym nabyto 76 dzieł sztuki za rs. 11,250.

Prawdopodobne jest, że komitet nabędzie jeszcze pewną liczbę dzieł sztuki przed losowaniem, w miarę napływu funduszów.

Losowanie odbędzie się dnia 31-go b. m.

= Pogrzeb Szymanowskiego.

Dziś więc mamy oddać matce ziemi śmiertelne szczątki ś. p. Wacława Szymanowskiego.

Nie wątpimy, iż liczna publiczność zechce oddać wraz z nami ostatnią posługę naszemu redaktorowi, odprowadzając zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku.

Ciało złożone w metalowej trumnie, w dniu onegdajszym w południe przeniesiono z mieszkania do głównej nawy kościoła św. Antoniego na Senatorskiej i złożono na katafalk, przybrany przez braci Hoserów w piękne rośliny, oraz otoczony jarzącem światłem.

Około godziny 10 ej rano rozpoczęło się nabożeństwo żałobne.

Wyszły jednocześnie trzy msze, z tych jedna śpiewana.

Świątynia została zapełnioną przez liczne koło przedstawicieli inteligencji naszego miasta.

Dziś oprócz mszy cichych, poprzedzających jutrznią żałobną, suma rozpocznie się o godzinie 11-ej przed południem.

Celebransem w otoczeniu kleru będzie JE. ksiądz biskup Kazimierz Ruszkiewicz.

Podczas nabożeństwa zostaną wykonane pienia religijne, a z chwilą rozpoczęcia pogrzebu, artyści orkiestry teatralnej pod dyrekcją p. Osmańskiego odegrają na instrumentach dętych marsza żałobnego z motywów „Halki" w układzie Münchejmera.

Trumnę z drogiemi zwłokami wyniosą z kościoła dla umieszczenia na karawanie koledzy i przyjaciele nieboszczyka.

Kondukt pogrzebowy poprowadzi JE. ksiądz biskup Ruszkiewicz w otoczeniu duchowieństwa i alumnów seminarjum.

W orszaku pogrzebowym uczestniczyć będą sieroty z zakładów Towarzystwa dobroczynności.

Cały skład redakcji, administracji, drukarni i ekspedycji naszego pisma odprowadzi zwłoki drogiego nam Nieboszczyka do grobu, i z tego powodu Redakcja i kantor od 11-ej do 4 ej po południu będą zamknięte.

Kondukt będzie postępować Senatorską, Bielańską, częścią Długiej, Nalewkami, Gęsią i Dziką.

Od rogatek koledzy i przyjaciele poniosą trumnę do tymczasowego schronienia w grobie rodziny Naimskich.

Tu, przy ostatniej momecie rozstania się żyjących ze zmarłym, przemówi ks. kanonik Leon Jungowski, zaś po skończonym obrzędzie religijnym zabiorą głos dwaj mówcy świeccy: Jan Maurycy Kamiński i Władysław Sabowski, zastępca zgasłego Redaktora w czasie jego długotrwałej choroby.

Na trumnie złożono już dotychczas sporo wieńców od redakcyj pism tutejszych i zamiejscowych oraz od osób prywatnych czcicieli zmarłego.

= Rady i wskazówki dla rolników.

W dniu onegdajszym odbyło się w mieszkaniu redaktora *Gazety rolniczej* zebranie komisji konkursowej, opracowującej wskazówki dla rolnictwa krajowego, zastosowane do obecnego położenia ekonomicznego.

Odczytano elaborat opracowany na podstawie dyskusyj prowadzonych w gronie komisji na kilku poprzednich naradach.

= Z żeglugi parowej.

Z powodu ukazania się kry na Wiśle, żegluga parowa uległa zupełnej przerwie.

Statki parowe obu towarzystw spoczęły na przystaniach zimowych.

= Na tombolę.

Komitet kasy pożyczkowej artystów teatrów warszawskich otrzymał od p. Cecylji z Więckowskich Śniegockiej 800 egzemplarzy wydanego przez nią kalendarza na rok 1887-my p. t. „Na gwiazdkę", jako fanty na tombolę, mającą się odbyć w nadchodzącym karnawale wraz z maskaradą na dochód pomienionej kasy.

Tysiąc egzemplarzy tegoż kalendarza ofiarowała wydawczyni Towarzystwu dobroczynności, celem rozsprzedania podczas kiermaszu.

= Z wystawy szkiców.

W dniu pierwszego święta Bożego Narodzenia wystawa szkiców dla publiczności będzie zamkniętą.

Zupełne zamknięcie wystawy nastąpi dnia 8-go stycznia r. p.

= Śnieżyca.

Zima, długo oczekiwany gość, zawitała do nas nareszcie, okrywając ziemię śnieżnym całunem.

Zawieja śnieżna przy małym mrozie, pod wielu względami zmienia wszystkie stosunki.

W mieście komunikacja tramwajowa została utrudnioną, a przez ograniczenie wysyłki wagonów do czterech dziennie, na dwóch znaczniejszych linjach, można ją uważać za zupełnie przerwaną.

Komunikacja kołowa Warszawy z okolicą od razu w wielu punktach jest prawie przeciętą, co nader ujemnie wpłynęło na dostawę rozmaitych artykułów spożywczych, zwłaszcza przed świętami, podwyższając ich cenę.

---

nie wolno jest dla ułatwienia sobie zadania poświęcać sumienia obywatelskiego, z drugiej wie, iż sumienie dziennikarza nie pozwala ustępstwami od zasad schlebiać przemijającym upodobaniom mas, dla przysporzenia sobie czytelników. Ileż razy los pisma zdaje się zależeć od ukłonu w tę lub ową stronę, ile razy Szymanowski z całą świadomością groźnej sytuacji nie ukłonił się ani na jedną, ani na drugą, narażając przytem swoją egzystencję, własny kawałek chleba.

Dzięki taktowi, stanowczosci i wytrwałości wypłynął Szymanowski na szerokie wody publicystyki z moralnem powodzeniem, a jeżeli mu przy tem towarzyszyła materjalna pomyślność, to mógł nie zbyt dawno w głośnej polemice wyzwać z dumą, aby mu przytoczono jeden choćby najdrobniejszy przykład zabiegania o nią środkami wzbronionemi uczciwemu dziennikarzowi?

Pomyślność nie zepsuła Szymanowskiego, który ją uważał za nowe tylko zobowiązanie względem publiczności i towarzyszów pracy, jak zaś dalece w życiu jego nie stanowiła ona pierwszorzędnego celu, dowodzi fakt, że mimo rosnące powodzenie, coraz gęstsza chmura smutku osiadała od kilku lat na czole zacnego pracownika.

Szymanowski strzegł się pessymizmu i pochodząc z generacji nawskróś optymistycznej, nie miał go w naturze; ale ogólny nastrój spraw publicznych taki w nim znajdywał oddźwięk, że uczuwał coraz częstsze chwile zniechęcenia, które było raczej znużeniem.

Rzecz szczególna, że mniej to znać było w ciągu pracy, aniżeli w chwilach przeznaczonych na wypoczynek, a najsilniej odzywało się zdala od kraju.

Inni jeżdżą za granicę dla wytchnienia, dla oderwania się od trosk codziennych i znajdują to wytchnienie, w obcowaniu z odmienną przyrodą, z odmienną kulturą. Szymanowski nie mógł używać tych uciech w całej pełni, bo mu je mąciła myśl wybiegająca pod swoje niebo z zapytaniem: czemu u nas tak być nie może? Podziwiał to na co patrzył, ale zazdrościł tego dla swego kraju.

Zdaje mi się, że to było wczoraj.

Cudna noc majowa zatrzymała nas do późnej godziny na balkonie hotelowym, zawieszonym nad czarowną zatoką neapolitańską. Roziskrzone wiosennym weselem gwiazdy i migotliwe błyski fal morskich mrugały do siebie, jakby się porozumiewały językiem nieskończoności. Z tamtej strony Wezuwiusz oddychał spokojnie; zdawało się, że płomienna jego zrenica, coraz rzadziej ogniem ciskając, do snu się przysłania.

Na około półmrok bezksiężycowy, przetkany lazurem, srebrem i złotem; cisza szemrząca głuchemi odgłosami zdrzemniętego miasta, przerwana kiedy niekiedy echem rybackiej piosenki,—a w tym półmroku w tej ciszy drgające życie, na które wszystko się składa co może dać najpiękniejszego natura i cywilizacja.

— Jacy oni szczęśliwi — rzekł Szymanowski po długotrwającem milczeniu i od tych słów rozpoczęła się gawęda, a raczej monolog, w którym wszystko cośmy razem widzieli, cuda Florencji, Rzymu, Neapolu, służyło tylko za pozór do wycieczek z kraju, „gdzie cytryna dojrzewa", do krainy, „gdzie rosną brzozy płaczące". Poeta z duszą artystyczną unosił się nad arcydziełami pędzla, plastyki, nad czarami słonecznych krajobrazów, nad kipiącem życiem uprzywilejowanego na ziemi ludu; wykształcony człowiek snuł poglądy historyczne, filozoficzne, estetyczne—Polak powtarzał ze łzą w oku: „co my winni, że tak u nas smutnie, ubogo? kiedy mogłoby być inaczej, kiedyśmy społeczeństwem zdolnem, zasobnem w siły umysłowe, w talenta na różnych polach".

I gdyby kto wtedy słyszał z jaką miłością oceniał swój kraj, jego zasoby, jak wierzył w jego przyszłość!

Tej nocy pod włoskiem niebem nie zapomnę nigdy—w ciemnościach jej zobaczyłem coś cenniejszego, aniżeli wszystkie w słońcu widziane skarby — duszę prawego człowieka, którą nie wszyscy w biały dzień dostrzegali.

W ostatnich czasach zapoznać się z nią coraz mniej było sposobności; Szymanowski pod wpływem wzmagającej się melancholji, a może kiełkującej już choroby, odsuwał się coraz więcej od szerszych stosunków — choć myślą kierowniczą obecnym był przy wszystkiem co się działo w jego imieniu.

W tem odosobnieniu zaczął zwolna gasnąć wśród ścieśniającego się kółka przyjaciół. Siły go opuszczały, ale inteligencja przetrwała do ostatka, a myśl ustawicznie wybiegała w przyszłość. Dla tej przyszłości pragnął pokolenia, którego typem byłby ów mąż śniony w jego „Zaklęciu dziewicy".

....„I niechaj duchem będzie młody
Bo duch zgrzybiały straszny jest.
. . . .
. . . .
Na przekór tym co zdrowia szczędzą
By utkać złotem życia nić,
Niechaj pogardza cichą nędzą
Co szuka życia byle żyć;
A gdy za godłem które wyzna
W sercu mu utkwi sroga blizna,
Niechaj omija go zgnilizna
Bo lepiej umrzeć niźli gnić."

Umarł ze spokojnem sumieniem, że nietylko sam ominął zgniliznę ale robił wszystko, ażeby ją od innych odsunąć.

Cześć jego pamięci!

Wład. Bogusławski.

Nawet i pociągi kolejowe na wszystkich drogach żelaznych podlegają opóźnieniu, chociaż dyrekcje zawczasu przedsiębiorą wszelkie możliwe środki, zapobiegające większej przerwie w komunikacji, jak to się działo w początkach marca zeszłej zimy.

Dawno już zorganizowane kadry robotników na kolejach: wiedeńskiej, bydgoskiej, terespolskiej i nadwiślańskiej, znajdują się na plantach od wczorajszego rana, uprzątając śnieg.

Dzięki tej przezorności, żadnej przerwy w komunikacji dotychczas nie ma, chociaż, jeżeli zamieć dłużej potrwa, wszyskiego można się obawiać.

— Ciężkie czasy!

Takie wołanie daje się słyszeć z ust wszystkich prawie kupców naszych, oczekujących przed świętami znacznego zwiększenia sprzedaży.

Dotychczas ożywienia tego nie widać, kupujących niewielu—sprzedaż tegoroczna nie może iść w porównanie z ruchem przedświątecznym zeszłego roku.

Wszyscy kupcy jednak spodziewają się, że ostatnie dwa dni poprawią interesa.

— Rycerz przemysłu.

Przed rokiem rozeszła się szumna wiadomość o założeniu przez dwóch naszych rodaków, pochodzących z Warszawy, wielkiego międzynarodowego domu komisowego w Paryżu.

Zakres działania kantoru był oryginalnie pomyślany i zdawało się, że interes musi pójść pomyślnie i znakomicie się rozwinie.

I byłoby tak niezawodnie, gdyby nie oszustwo jednego ze wspólników.

Jegomość ten, K. M., nietylko że okradł swego uczciwego wspólnika H., lecz naraził na szwank jego dobre imię, wplątawszy firmę w bezecne operacje.

Oprócz zdradzenia zaufania wielu firm zagranicznych, zuchwały „rycerz przemysłu" nadużył zaufania kilkunastu kupców i przemysłowców tutejszych.

Umknął on do Cesarstwa, gdzie podróżując za fałszywym paszportem, dopuścił się grubego oszustwa w Woroneżu.

Potrafił on w tem mieście zapoznać się, a nawet zaprzyjaźnić z jednym z zamożnych kupców, którego skłonił do powierzenia mu 30,000 rs. na zakup towarów.

Zaledwie M. pieniądze dostał, zniknął bez wieści.

Obecnie za zbiegłym oszustem zostały rozesłane listy gończe.

Nie wymieniamy całego nazwiska oszusta przez wzgląd na liczną i powszechnie szanowaną rodzinę, mieszkającą w naszem mieście.

— Straszna pomyłka.

W dniu wczorajszym w jednym z domów na Marszałkowskiej u państwa ***, zdarzył się smutny wypadek.

Dla dwojga chorych dzieci przyniesiono z apteki dwa lekarstwa: jedno do pędzlowania w gardle, drugie zaś dla sześcioletniej dziewczynki do zażycia wewnątrz.

Matka tych dzieci przez straszne roztargnienie pomyliła się i dwukrotnie dała chorej córeczce po łyżce lekarstwa zewnętrznego.

Objawy otrucia wystąpiły z wielką gwałtownością.

Chociaż przyzwani po spostrzeżeniu okropnej pomyłki dwaj lekarze zastosowali wszelkie środki ratunku, życiu dziecka grozi jeszcze poważne niebezpieczeństwo.

Nieszczęśliwa matka w pierwszej chwili chciała sobie życie odebrać.

Musiano nad nią rozciągnąć baczny nadzór.

Jest obawa, że umysł biednej kobiety nie wytrzyma strasznego ciosu, chyba że chore dziecko da się przy życiu utrzymać.

— Oszustwo.

W dniu wczorajszym do składu towarów kolonjalnych Helmana, zgłosił się jakiś lokaj i wręczył długą konotatkę sprawunków świątecznych.

Na tym spisie był dobrze znany kupcowi podpis p. L. z ulicy Marszałkowskiej, więc bez żadnego wahania żądany towar przygotował.

Lokaj wyszedł polecając odesłanie sprawunków pod wiadomy adres.

W podobny sposób w sąsiednim składzie szkła i porcelany, również na rzekomy rachunek p. L. przygotowano pełne dwa kosze.

Towar z obu sklepów został odesłany, lecz posłańcy wrócili z oznajmieniem, że p. L. spotkał ich w bramie i kazał swemu lokajowi zabrać sprawunki.

Oszustwo w połączeniu z fałszerstwem wydało się w parę godzin później, gdy p. L. o niczem naturalnie nie wiedzący, przybył do Helmana.

Obaj kupcy zostali poszkodowani na sumę około 100 rs.

— Kradzieże.

Na Siennej pod nrem 33-im z mieszkania A. Podsiedlińskiej skradziono rozmaite przedmioty wartości 233 rs.—Na Czerniakowskiej pod nrem 69-ym w mieszkaniu M. Prorokowej skradziono garderobę i bieliznę na sumę 100 rs.

— Znaczna kradzież.

W ciągu ubiegłej doby została spełnioną kradzież na Wspólnej pod nrem 44-ym w mieszkaniu pani Wandy Olszewskiej.

Wśród białego dnia nieznany złodziej zakradł się do wnętrza i zabrał gotówkę w sumie 200 rs. oraz klejnoty i srebra stołowe wartości około 1000 rs.

— Dzieciobójstwo.

Nocy wczoraiszej w sieni domu pod nrem 20-ym na Świętokrzyskiej stróż miejscowy znalazł zwłoki podrzuconego niemowlęcia płci męskiej.

Na zwłokach są widoczne ślady gwałtownej śmierci.

Śledztwo zostało zarządzone.

— Napaść.

W dniu wczorajszym w godzinach rannych, jeszcze o zmroku, na rogu Okopowej i Prostej został spełniony zuchwały napad.

Trzech czy czterech rabusiów rzuciło się na przejeżdżający wóz z węglem kamiennym i poczęło zabierać ów produkt.

Furman Piotr Filus stawił zacięty opór, lecz po krótkiej walce uległ i został ciężko zraniony nożem w bok.

Kiedy na głośne wołania o pomoc zjawiła się policja, Filus stracił już przytomność, a mordercy pierzchnęli.

Rannego odwieziono do szpitala, celem zaś odszukania złoczyńców zostało przedsięwzięte energiczne śledztwo.

— Przejechania.

Na Chmielnej Aniela Bierasińska dyszlem ekwipaża prywatnego została nader ciężko zranioną w głowę.

Na Zjeździe omnibus nr. 577 zawadził o latarnię, która się przewróciła.

Jeden z pasażerów w skutek wstrząśnięcia spadł z siedzenia i zwichnął nogę.

Z sądów.

Zabójstwo z powodu serwitutów.

Lublin dnia 21-go grudnia.

Wydział karny sądu okręgowego w Lublinie, przystąpił w dniu 20-ym b. m. do interesującej sprawy, o zabójstwo właściciela dóbr Białopole, w powiecie hrubieszowskim, Mieczysława Kicińskiego.

Do odpowiedzialności pociągnięto trzech, jeszcze bardzo młodych ludzi; najstarszy z nich, żołnierz rezerwowy, Wojciech Kulesza, liczy zaledwie lat 28, a dwóch innych Michał Zwoliński ma lat 23 i Paweł Miron lat 26. Świadków powołano w tej sprawie 48, a w tej liczbie małżonkę zabitego, panią Zofję ze Smorczewskich Kicińską, która nie stawiła się, mając małe dziecko przy piersi.

Pomiędzy publicznością widzimy obywateli z okolicy Białopol, teścia zabitego, p. Smorczewskiego, radcę dyr. gł. Tow. kred. ziemsk. i sprawozdawców dziennikarskich.

Osnowa sprawy przedstawia się jak następuje:

Wieczorem 2-go września 1885-go r., po godzinie 7-ej, we wsi Białopole, w pobliżu budującej się gorzelni, słyszeć się dało wołanie właściciela majątku, ś. p. Mieczysława Kicińskiego „mularze pomóżcie mi." Z gorzelni wybiegł mularz Kraszewski, któremu K. spadł z konia na ręce. Na zapytanie, co mu się stało, odpowiedział, iż w lesie strzelał do niego leśniczy.

Przy zdejmowaniu z denata ubrania, dostrzeżono strzaskany łokieć lewej ręki, z ubrania zaś wypadły cztery lowtki, z których jedna trafiła w uszko od zegarka i ten się zatrzymał na godz. 7-ej minut 6. W obecności zawezwanego lekarza Dobrowolskiego K. dodał, iż leśniczy Werner strzelił do niego z za krzaku, na metę najwyżej 15-tu kroków; strzelającego K. nie widział; koń spłoszony wystrzałem poniósł go i stanął dopiero przed gorzelnią.

Kiciński natychmiast polecił ekonomowi Gumowskiemu odebrać od Wernera strzelbę i sprawdzić, gdzie tenże znajdował się podczas wypadku. Kiedy Gumowski dokonał zlecenia i zabraną fuzję odniósł, objaśniając, że Werner był zupełnie w innej stronie lasu i że przyszedł do domu wcześniej od Kicińskiego. wtedy ten powiedział: Werner nie winien i zapewne strzelał włościanin ze wsi Bogdanówka, Wojciech Kulesza, u którego też należy dopełnić przez wójta rewizji.

Następnego dnia, o godzinie 10½ zrana Kiciński umarł.

Przy rewizji lekarskiej i odbytej na Kicińskim sekcji okazało się, że na przedniej stronie łokcia lewej ręki widnieje jedenaście ran, po większej części bezwarunkowo śmiertelnych, zadanych wystrzałem z fuzji, nabitej kawałkami ołowiu, ciętemi ostrem narzędziem.

Rozpoczęte śledztwo wykazało, że leśniczy Werner udowodnił swoje alibi, co zaś do Wojciecha Kuleszy, to podejrzenie padło z tego powodu, że pomiędzy Kicińskim i Kuleszą, jak też zamieszkałym w tej samej chacie, gdzie i ostatni, Zwolińskim, zachodziły nieporozumienia o serwituty.

W charakterze trzeciego obwinionego stanął Paweł Miron, który żył w przyjaźni z Kuleszą i Zwolińskim i wiedział o broni użytej do zabójstwa, przyniósł ją do domu Kuleszy i Zwolińskiego, a następnie kazał ją żonie Zwolińskiego schować w rowie napełnionym wodą. Fuzja pochodziła od brata obwinionego Kuleszy i wzięta była dla celów myśliwskich. (*d. c. n.*)

WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

Pranie chustek fularowych od szyi i wszelkich innych tkanin jedwabnych.

Sposób również praktyczny, choć różniący się cokolwiek od tych, któreśmy już mieli sposobność podać uprzednio naszym czytelniczkom na tem miejscu. Zaczyna się operację od przeprania pojedyńczych sztuk w mydlanej wodzie, rzadszej lub gęściejszej, stosownie do stopnia zbrukania, w jakim się znajdują dane przedmioty i postępując zawsze bardzo delikatnie, to jest unikając wykręcań i wyżymań, oraz silniejszego naciskania. Bierze się do tego mydło białe w dobrym gatunku. Przedmioty oczyszczone z brudu przepłukuje się z resztek mydła w czystej wodzie, zakwaszonej nieco octem. Spłukanie mydła powinno być najkompletniejsze. Ostatecznie przystąpić do prasowania; żelazkiem niezbyt gorącem prasować sztuki całkiem jeszcze wilgotne i nie inaczej, ma się rozumieć, jak przez płótno. Przedmioty tego rodzaju, byle nie miały plam uporczywszych, innego starania nie potrzebują.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

Dla biednych na święta.

A. L. rs. 10, A. S. rs. 2.

— Na odnowienie pomnika Juljusza Słowackiego złożono na ręce Haliny Tokarzewskiej rs. 4 kop. 40.

— Zarząd kuchen tanich zawiadamia, że w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia wobu kuchniach objadów niebędzie, w drugi dzień będą przygotowane jedynie dla tych osób, które wykupiły bilety najpóźniej do 24 b. m.

NEKROLOGJA.

† Ś. P.

WACŁAW SZYMANOWSKI,

Redaktor i Współwydawca „Kurjera Warsz.",

po długiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zmarł w dniu 21-ym grudnia 1886-go r. o godzinie 1 i pół po północy, przeżywszy lat 65.

Nabożeństwa żałobne za spokój jego duszy odbędą się w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej w d. 22-im b. m., we środę, o godzinie 10-ej zrana, oraz w dniu następnym, we czwartek, o godzinie 11-ej zrana, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. Pozostała rodzina zaprasza na smutne te obrzędy przyjaciół i życzliwych.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

† W dniu 20-ym grudnia r. b. oddał Bogu ducha ś. p. Ignacy **Rostalski,** b. sekretarz gimnazjum w Płocku, ostatnio emeryt, w wieku lat 80. Stroskana żona, dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na pogrzeb z kościoła Loretańskiego na Pradze, na cmentarz powązkowski, w dniu 23-im grudnia, to jest we czwartek, o godzinie **10 i pół** zrana. 2—1534—

† Ś. p. Bronisława z Chylińskich **Mętlewicz,** żona kupca, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 37, zakończyła życie w dniu 22-im grudnia 1886 roku. W smutku pozostały mąż wraz z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w piątek, to jest dnia 23-go grudnia, o godzinie **11-ej** zrana w kościele Przemienienia przy ulicy Miodowej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie, na cmentarz powązkowski. 2—1533—

† Dnia 24-go grudnia r. b., to jest w piątek, odbędzie się msza święta za duszę ś. p. Adama **Umienieckiego,** o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Krzyża. —4365

† Wszystkim, którzy raczyli uczestniczyć w smutnym obrządku wyprowadzenia zwłok męża mojego ś. p. Antoniego **Rutkowskiego,** profesora warszawskiego konserwatorjum muzycznego na cmentarz powązkowski, a mianowicie: zwierzchnikom i kolegom nieboszczyka, Jks. Seroczyńskiemu, członkom Towarzystwa muzycznego, oraz przyjaciołom, którzy przez czas długich cierpień ś. p. męża mojego złożyli liczne dowody serdecznej dla niego przyjaźni i życzliwości, składam niniejszem wyrazy szczerego podziękowania.—**Zofja Rutkowska.** —1529—

Nadesłane.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Lwów 22-go grudnia. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowem Romańczuk uzasadniał wniosek utworzenia gimnazjum rusińskiego w Przemyślu, który odesłano do komisji szkolnej. Merunowicz motywował następnie wniosek utworzenia domów pracy przymusowej, a Romanowicz projekt do ustawy o policji ogniowej. Posiedzenia sejmu odroczono z powodu świąt do d. 10 go stycznia.

Wiedeń 22-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Tryjest został w znacznej części zalany. Ucierpiały zwłaszcza ulice nadbrzeżne. Morze niezmiernie wzburzone.

Wiedeń 22-go grudnia. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Koleje żelazne nadchodzą tu z dwunastogodzinnem opóżnieniem z powodu zasp śnieżnych.

Wiedeń 22-go grudnia. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— W kołach politycznych tutejszych uważają za pewne, iż deputacja bułgarska przekonała się o konieczności ustąpienia rejencji i rozpisania nowych wyborów, spodziewają się zatem, iż oba te fakta niebawem nastąpią.

Wiedeń 21 go grudnia. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Krąży pogłoska, że deputacja bułgarska zamierza wstąpić do Darmsztadtu.

Wiedeń 22-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — W Jerozolimie beduini zamordowali poddanego austrjackiego, Epsteina.

Praga 22 go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu czeskiego deputowany Plener wniósł projekt ustawy znoszącej rozporządzenia językowe oraz zaprowadzającej podział Czech na część czeską i niemiecką. Na wniosek Schwarzenberga sejm przeszedł nad tym projektem do porządku dziennego. Deputowany Schmeykal w imieniu kolegów niemieckich oświadczył, iż niemcy nie znajdują w sejmie żadnej opieki. Po tem oświadczeniu deputowani niemieccy opuścili salę.

Berlin 22-go grudnia. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Zgromadziła się tutaj konferencja szefów sztabu jeneralnego i intendentów armji niemieckiej.

Berlin 22-go grudnia. (*Tel. spec. Ajen. półn.*)— Nieprzerwane zawieje śnieżne przyczyniają się do zepsucia komunikacji, szczególniej z Saksonją, Turyngją, Bawarją, Szląskiem oraz południowemi Niemcami. Na głównych linjach kolejowych powołanem zostało wojsko do usunięcia zasp śnieżnych.

Londyn 22-go grudnia. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— *Standard* donosi, że Austrja zamówiła w Ameryce 400,000 karabinów magazynowych z dostawą do marca.

Sofja 22 go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Potwierdza się wiadomość, że hr. Herbert Bismark doradzał deputacji bułgarskiej bezpośrednie porozumienie się z Rosją. Za środek takiego porozumienia wskazał on przyjęcie kandydatury księcia Mingrelji. Wiadomość, jakoby poseł turecki w Berlinie oświadczył się przed deputacją nieprzychylnie o tej kandydaturze, jest fałszywą. Depesze przesłane przez deputację rządowi bułgarskiemu nic nie wspominają o oświadczeniu się podobnem posła tureckiego.

Bukareszt 22-go grudnia. (*Tel. spec. Aj. pól.*) Według telegramu *Ajencji Havasa*, doniesienia nadchodzące z Bułgarji stwierdzają istnienie pewnej agitacji, szczególniej w okolicach Plewny, która jednakże uważaną jest za nie mającą znaczenia, tembardziej, że komunikacja telegraficzna w całej Bułgarji nie doznaje obecnie żadnej przeszkody.

Telegramy handlowe.

Berlin 22-go grudnia.

Usposobienie giełdowe niezmienione w porównaniu z wczorajszem, czyli nieco mocniejsze niż w ostatnich dniach. Ruch również nieco większy i to za główną przyczynę dążności zwyżkowej uważać należy. Wartości spekulacyjne nieco wyżej. Akcje kredytowe po wczorajszej 3-markowej zwyżce i dziś też 3 marki zyskały. Wartości bankowe bez zmiany, zaniedbane. Kolejowe trochę wyżej. Na polu rent obcych dla rosyjskich usposobienie nieco przyjaźniejsze. Ruble bez zmiany. Żyto w obu terminach o 25 f. wyżej.

Berlin 21 go grudnia (*notowanie urzędowe giełdy*).

Bil. ban. ros. w tr. nat.	187.90	Akcje kredytowe .	477 —
Weksle na Warszawę	187 50	Listy zast. ser. I-ej	58 10
Wek. na Peters. krótk.	187 30	Weksle na Lon. krótk.	—.—
Wek. na Peters. dług.	185 70	„ „ „ długot.	—.—
Bil. ban. ros. na dost.	188 —	Żyto w tow. gotow.	129.75
Wschodnia poż. II em.	57.60	Żyto na jesień .	131.75

Petersburg 21-go grudnia.

Weksle na Londyn	$23^5/_{16}$ $^{11}/_{32}$
Pożyczka premjowa I-ej emisji	$240^1/_2$
„ „ II-ej emisji . . .	222
Półimperjały	8.84

Jak wiadomo wczoraj usposobienie giełdy berlińskiej dla rubli było nieco korzystniejsze i kursa cokolwiek wyższe. Notowano wedle zwykłego naszego porządku 187.90, 187.40, 187.30, 185.80 i 188,—pożyczki wschodnie 57.50, listy zastawne 58 10 — akcje kredytowe 472 — weksle na Londyn 20.38 i 20.20—żyto bez zmiany. Widzimy więc, że wczoraj kursa prawie identycznie utrzymały się też same co dnia poprzedniego. Przypisać to należy zakupom na pokrycie zbliżania się regulacji końcorocznej. Giełda warszawska wczoraj uregulowała się do poziomu berlińskiego, gdyż dnia poprzedniego zbyt pośpiesznie zniżkę kursów walut obcych przyjęła. Dziś też wielkiego ruchu spodziewać się nie można z powodu braku oddawców — dążności zaś określą znów szacowania poranne. *J. Wł.*

Gdańsk 21-go grudnia.

Pszenica cena najwyższa krajowa	8.25
„ „ regulacyjna bieżąca	7.80
„ „ na dost. wiosenną.	7.90
Żyto cena najwyższa za polskie.	4.95
„ „ regulacyjna	4.95
„ „ na dostawę wiosenną.	5.10
Jęczmień browarny	5.30
„ na paszę	—.—
Groch do jedzenia	6.—
„ na paszę	—.—

CENY ZBOŻA

dnia 21-go grudnia 1886 r. na stacji „Praga" drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

Pszenica wyborowa 112—115, średnia 105—110, ordynaryjna 95—103.

Żyto: wyborowe 83 — 84, średnie 80 — 82. ordynaryjne 75 — 78.

Jęczmień: wyborowy 80—83, średni 73—78, ordynaryjny ——.

Owies: wyborowy 85—88. średni 76 — 82, ordynaryjny 70—74.

Gryka: 70 — 75. **Groch**: 73—100. **Kasza** jaglana wyborowa 90—105. *B. Werner et Comp.*

Z RYNKÓW ZBOŻOWYCH.

W Gdańsku dnia 20-go grudnia, to jest w poniedziałek, dla pszenicy była umiarkowana chęć kupna—ceny niezmieniona.

Polska pstra niezbyt czysta 123 i 125 funt. 145 m., 128 i 129 f. 146 i 147 m., pstra lepsza 126 i 128 f. 149 m., dobra-pstra 127 f. 150 m., jasno-pstra 129 do 132 f. 152 do 154 m., szklista 128 i 129 f. 152 i 153 m., wysoko-pstra szklista 154 i 155 m. Rosyjska pstra 127 i 128 funt. 148 m., czerwono-pstra 133 f. 150 m.

Żyto tylko krajowe.

Jęczmień bardzo słabo—szczególniej gatunki średnie.

Polski 91 do 96 m.

Groch polski średni 107 m.

W Odesie notowano pszenicę 106 do 119, żyto 65 do 76, jęczmień 54—60, owies 58—67 kop.

W Londynie targ ożywiony. Ceny podniosły się o $^1/_2$ szyl. na kwarterze. *J. Wł.*

TABELA

Listów Zastawnych Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy, wylosowanych w dniach 1 i 2 grudnia 1886 roku.

Listy Zastawne Serji I-ej.

Listy Zastawne 1000 rublowe.

10 20 26 64 233 346 365 454 527 535 752 760 876 905 1020 64 87 97 174 200 277 369 436 550 599 648 708 757 791 830 842 854 869 2016 59 124 149 150 333 380 404 508 524 541 623 641 648 712 735 751 780 836 943 3168 180 195.

Listy Zastawne 500 rublowe.

5054 65 90 185 369 378 442 543 554 623 630 788 893 901 906 6065 124 201 233 300 350 362 528 591 646 701 727 803 845 847 855 902 912 7015 23 59 105 182 202 337 479 502 572 805 982 8059 89 139 188 242 279 326 357 486 514 629 780 839 909 926 936 946 9091 116 166 219 232 290 307 393 411 430 537 561 705 722.

Listy Zastawne 250 rublowe.

15042 105 106 168 327 408 707 747 796 850 944 16072 85 97 150 194 252 337 721 755 826 863 955 17069 126 219 232 264 427 428 470 475 509 559 669 762 814 835 859 945 18038 120 131 174 258 321 361 409 460 514 558 749 831 845 919 949 968 19030 55 64 95 152 161 182 320 413 572 589 682 742 989 20143 159 340 349 386 440 695 625 632 697 703 716 726 810 854 910 914 931 21060 65 108 169 185.

Listy Zastawne 100 rublowe.

27012 17 73 112 231 252 350 372 376 397 416 465 630 648 831 847 879 885 927 28045 94 99 138 147 159 208 342 362 381 582 794 929 980 988 29049 55 57 70 185 199 207 266 402 504 553 677 838 865 30030 49 100 125 133 210 240 277 358 426 545 722 745 777 829 962 980 31033 45 56 94 202 236 421 626 714 788 825 877 878 915 940 951 961 998 32047 51 162 202 271 290 300 341 406 484 584 664 836 964 969 33053 61 130 421 432 465 508 556 617 631 660 748 825 831 908 983 34052 83 128 181 228 238 358 383 434 489 502 595.

Listy Zastawne Serji II-ej.

Listy Zastawne 1000 rublowe.

40087 176 193 253 277 352 433 463 567 642 741 767 812 817 837 899 994 41057 84 244 258 337 380 510 692 785 849 865 875 880 922 42130 179 637 764 767 780 823 832 43093 181 191 270 315 385 387 433 512 571 700 743 901 44006 39 98 119 230 240 282 295 390 396 406 469 503 551 554 685 702 712 763 851 872.

Listy Zastawne 500 rublowe.

45030 38 226 243 288 407 452 476 510 523 585 637 901 46011 65 238 262 263 272 450 545 559 624 654 685 847 47031 66 161 512 545 625 627 667 707 839 849 943 48059 121 202 281 359 361 452 565 648 657 728 769 791 848 927 945 996 49029 104 113.

Listy Zastawne 250 rublowe.

55276 357 361 434 474 549 576 594 717 825 837 933 56092 120 137 181 188 252 381 452 512 522 672 781 935 959 978 57130 187 227 361 473 507 518 600 618 654 670 673 905 948 974 58142 211 216 319 497 608 649 654 700 721 795 893 934 997 59098 200 250 345.

Listy Zastawne 100 rublowe.

67209 255 347 369 407 506 635 641 656 684 701 718 898 965 68220 332 373 376 389 409 489 512 728 828 906 913 936 69040 43 66 256 390 450 503 624 704 709 763 754 798 823 70015 112 115 133 218 300 311 357 473 583 850 879 920 923 71076 93 140 173 195 239 272 293 347 423 452 469 484 493.

Listy Zastawne Serji III-ej.

Listy Zastawne 1000 rublowe.

80004 17 72 80 181 183 296 359 363 434 441 461 580 597 605 769 813 814 842 991 81097 137 182 268 337 499 545 615 634 703 731 82019 97 172 479 512 619 640 723 794 816 823 844 918 83003 11 13 26 67 126 272 390 397 514 618 636 670 671 721 823 857 901 84051 94 153 179 198 257 280 297 366 415 435 564 614 719 791 863 899 85272 342 547 636 646 731 804 856 864 965 110066 101 283 310 336 393 807 111049 205 235 246 721 743 112059 153 158 592 677 820 840 849 949.

Listy Zastawne 500 rublowe.

86070 97 189 257 265 368 411 426 613 638 642 656 667 87134 190 252 326 337 349 389 631 838 893 989 88029 87 343 371 388 491 566 603 720 756 803 854 861 956 986 89069 101 141 182 329 338 344 422 577 580 688 843 90150 226 236 329 377 385 432 492 688 868 91059 100 185 189 316 446 566 580 760 821 827.

Listy Zastawne 250 rublowe.

92043 146 450 466 607 683 733 744 748 807 859 914 925 93162 189 194 238 276 291 339 354 445 503 571 636 696 728 94054 72 80 162 174 214 377 415 496 596 602 744 768 954 987 95059 133 218 447 490 587 660 677 878 986 96240 258 259 261 275 445 460 464 593 814 841 880 97196 425 446 569 618 676 781 922 984 98041 196 241 247 331 383 418 677 684 696 706 798 873 885 956 99060 398 413 503 620 663.

Listy Zastawne 100 rublowe.

100028 36 40 214 237 479 545 763 800 844 923 983 101006 20 124 153 239 279 297 510 570 579 599 652 669 807 810 811 814 999 102021 89 142 160 209 231 241 370 505 566 610 778 845 875 963 103227 364 416 471 563 579 615 621 635 664 723 104070 186 285 404 482 493 525 545 616 691 972 105049 116 127 154 155 211 512 553 579 738 913 991 106010 61 63 107 347 506 681 745 809 866 889 908 916 107094 99 123 298 430 510 605 628 746 812 999 108016 75 131 217 362 647 665.

Listy Zastawne Serji IV-ej.

Listy Zastawne 1000 rublowe.

200061 111 121 144 257 269 296 459 498 620 735 929 993 201160 448 549 586 690 736 739 899 968 202008 18 290 309 405 669 826 876 907 203282 420 458 502 673 706 930 946 998 204401 524 898 205075 552 700 881 939 979 995.

Listy Zastawne 500 rublowe.

210021 33 157 354 596 211007 68 148 303 357 398 589 629 664 677 211834 874 913 927 212050 96 449 475 588 713 213467 529 555 592 837 214148 155 245 580 837 895 903 215203 345 350.

Listy Zastawne 250 rublowe.

220020 118 152 199 267 270 307 317 391 606 626 630 637 666 667 673 845 221256 542 704 811 222423 454 466 559 724 810 223704.

Listy Zastawne 100 rublowe.

230083 189 338 462 733 896 952 231219 278 456 958 232295 553 620 646 665 680 844 860 934 962 233177 280 367 532 537 637 234226 272 375 376 389 503 612 624 872 235026 168 339 369.

Wypłata należności za powyższe listy zastawne dopełnianą będzie w kasie Towarzystwa, poczynając od dnia 20 marca (1 kwietnia) 1887 roku.

Listy Serji I-ej przedstawione do zapłaty, zwracane być winny z 7-iu kuponami, listy Serji II-ej z 12-ma kuponami, listy Serji III-ej bez kuponów, a listy Serji IV-ej z 10-ma kuponami. Nominalna wartość brakujących kuponów potrąconą będzie z należności za listy.

Na żądanie właścicieli listów wylosowanych, zapłata za takowe może być dopełnioną przed dniem 20 marca (1 kwietnia) 1887 roku, za potrąceniem dyskonta w stosunku 5% rocznie.

Następne losowanie dnia 30-go maja 1887-go r.

— ***Kaplica anglikańska Szpitalna 1,*** drugie piętro. Kazanie dla izraelitów w języku niemieckim odbędzie się w sobotę d. 15 stycznia punktualnie o godzinie 3 po południu. (4363)

NOWA CZYTELNIA DLA KOBIET,

posiadająca wybór dzieł naukowych i beletrystycznych, otworzoną została na Krakowskiem-Przedmieściu nr. 7. 4346

— ***Urząd starszych zgromadzenia cieśli w Warszawie*** zawiadamia osoby interesowane o odbyć się mającej ***sesji w dniu 5 stycznia r. p., to jest w środę, w sali Magistratu o godzinie 5-ej po południu.*** (3366)

— ***Wojciech Osmański,*** artysta orkiestry T. W., przyjmuje zamówienia na wieczory z orkiestrą i skrzypce z fortepianem, Solna nr 12, m. 6.

— Przeciwko ***ciężkiemu oddechowi, astmie i rozedmie płuc,*** skutecznem jest leczenie w gabinetach pneumatycznych. ***Zakład leczniczy.*** Obożna 5. (1063)

— Dr ***Biron*** przyjmuje od godziny 4½ do 7-ej, specjalnie z chorobami ***wenerycznemi i skóry.*** Erywańska nr 6. (1513)

4213 Dr ***Reichstein*** przyjmuje z chorobami chirurgicznemi, leczy także ***massażem*** według metody dra Mezgera i prof. Mosengeila. Śto-Jerska 30.

— Dr ***T. Trzciński,*** ordynator szpitala św. Łazarza, Włodzimierska 15. (4269)

(4258) Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne,*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Aleksandrja 15.

— ***Dentysta B. Gutzmann,*** Jasna nr 3, parter, od placu Zielonego trzeci dom, najlepsze zęby sztuczne po rs. 2. Reperuje i przerabia zęby. (3703

870) ***Oznajmia się,*** że specjalista do wprawiania ***sztucznych zębów A. Stegeman,*** nie gdzieindziej, a tylko w ***Warszawie*** bez przerwy zajmuje się wszelkiego rodzaju wprawianiem zębów, jako jedyny pod tym względem znany ***fachowy artysta,*** w Alei Jerozolimskiej nr 80.

W ambulatorjum szpitala św. Ducha

przychodzącym chorym udzielają lekarze bezpłatnej porady w następujących godzinach:

1) Od godz. 9—11 rano codziennie w chorobach wewnętrznych.
2) Od godz. 11—12 rano w poniedziałki, środy i piątki w chorobach gardła i krtani.
3) Od godz. 12—1 codziennie w chorobach kobiecych.
4) Od godz. 11—12 codz. w chorobach chirurgicznych.
5) Od godz. 4—5 po poł. w poniedziałki i piątki w chorobach uszu i nosa. (1184)

— ***DYWANY*** wszelkie, ***serwety, kołdry, chodniki*** tanio w ***składzie Kiltynowicza,*** Mazowiecka 16. (1527)

— Doszło do mojej wiadomości, iż ***jeden z tutejszych ajentów*** domów zagranicznych ***rozpuszcza pogłoski jakobym się stał niewypłacalnym.*** Skutkiem czego ***oświadczam niniejszem,*** że wszelkie ***moje własne weksle*** lub też ***weksle z mojemi żyrami, natychmiastowo realizuję*** i w tym celu upraszam o zgłoszenie się do mojego ***składu przy ulicy Gęsiej nr. 7/11.*** Przeciw potwarcy wystąpiłem ze skargą karną. (1537)

Hirsz Grosbard.

— W dniu 1 (13 ym) b. m. odbyła się sprawa w Zjeździe sędziów pokoju okręgu warszawskiego pomiędzy Karolem Szynkowskim a Tomaszem Barszczewskim, gdzie pierwszy za przysłanie obrażającego anonimu żonie B. skazany został wyrokiem sędziego pokoju i Zjazdu na miesiąc aresztu, po przysłaniu powtórnie do rozpatrzenia przez Depar. Kazacyjny, na prośbę Szyn. Barszczewski zwolnił go od aresztu, zastępując takowy karą rs. 50 na Osady rolne. (1535)

— ***Powidła węgierskie*** garniec po rs. 1 k. 35 Hortensja nr. 5, miesz. 3. (4369)

HANDEL WIN ZAGRANICZNYCH
Stanisława Mędrzeckiego,

Trębacka Nr 15,
3-ci sklep od Wierzbowej
poleca **wina:**

Węgierskie wytrawne i słodkie.	**Xeresy.**
Bordoskie białe i czerwone.	**Portweiny.**
Burgońskie białe i czerwone.	**Szampańskie** różnych marek.
Vöslauery białe i czerwone.	**Porter i piwa angielskie.**
Madeiry.	**Cognaci** w wielkim wyborze.
	Rumy i Araki.

Sprzedaż odbywa się na butelki, garnce lub baryłki, jako też na miejscu w pokojach przy handlu, na całe lub pół butelki i kieliszki. 1511

Łosoś Reński

wędzony, otrzymał Handel Win, Towarów Kolonialnych i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa 9. (1502)

de St. Marceaux & C-o
Reims
Najwytworniejsze Wino Szampańskie,
w pierwszorzędnych Składach Win.
Repr. B. Morski & C-o.

— ***Majolik*** nowy transport w najnowszych fasonach i różnych kolorach nadszedł do składu wyrobów czeskich. Nowy-Świat 7. Ceny nizkie. (1234

— ***Dery na konie,*** oraz ***Kołdry wełniane*** po bardzo nizkich cenach, poleca ***Skład Dywanów S. D. Seidenwebera,*** ulica Długa nr 17, róg Miodowej. (1450)



MEBLE skromne i ozdobne, tanio nabywać można w Magazynie Piechowskiego i S-ki, **PRZENIESIONYM** na Marszałkowską Nr 114 róg Złotej, front I-e piętro. (6

„***Nubian***" znakomity lakier czarny do bucików. „***Nubian***" w kamionkach, lakier do uprzęży. Złoty lakier, glans amerykański w flakonach z gąbeczką u korka, poleca skład ***S. GLINSKIEGO,*** Nowy-Świat 69. (1451)

Cygara Hawańskie

w ozdobnych kasetkach i albumach, jako stosowny

PODAREK NA GWIAZDKĘ,

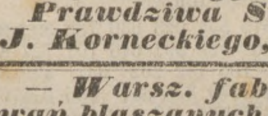
nadeszły do składów

M. KICZOROWSKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście nr. 7.—Wierzbowa nr. 7. Telefonu nr. 540. (1536) Telefonu nr. 539.

Wina węgierskie uznanej dobroci. 1431
Cognaki oryginalne kuracyjne.
Prawdziwa Starka Litewka w Handlu ***J. Korneckiego,*** Nowy-Świat nr 36/40.

— ***Warsz. fabr. wyrobów i opakowań blaszanych,*** Królewska 18, Telefon 44, poleca wszelkie wyroby blaszane, a specjalnie ***opakowania*** blaszane i ***plakaty*** na blasze. (1329



Największa „Warszawska" Fabryka TRUMIEN metalowych i drewnianych
poleca **najtrwalsze i najtańsze**

TRUMNY.

Senatorska nr. 32, wprost kościoła, w podwórzu.
Służba własna w liberji żałobnej. (1077)

WANDALIN i S-ka

Plac Teatralny Nr 11
WARSZAWA.
Telefonu № 121.

POLECAJĄ NOWE CYGARA:

Havana Damas	na rs. 3.
„ Secunda	„ „ 4.
„ Prima	„ „ 5.
„ Deliciosa	„ „ 6.
„ Cuba	„ „ 7.
„ Flor	„ „ 8.
„ Bouquet	„ „ 10.

Pakowane po **100, 25 i 10** sztuk
fabryki

Ad. SZOPFERA

w St.-PETERSBURGU. 1397

Zarząd
kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich

podaje niniejszem do wiadomości uczestników kasy, że z powodu zamknięcia ksiąg i rachunków rocznych od dnia 12 (24) grudnia po dzień 19 (31) grudnia r. b. włącznie, żadne czynności kasy załatwiane nie będą, oprócz przyjmowania należności wekslowych. (1526)

Łaźnia parowa z kamieni, 50 i 40 k. Wanny, Prysznic. ***KĄPIELE DJANA,*** Chmielna 13. (4243)

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych
od dnia 13-go listopada 1886 r.

POCIĄGI:	Odchodzą		Przychodzą	
	godziny	i minuty.		
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— rano	9	35 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	10 rano	5	40 po poł
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa (Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.)	6	45 wiecz.	9	20 rano
Kurjerski 2 klasy	9	25 wiecz.	6	10 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	35 po poł.
Osobowy 3 klasy	7	— rano	10	35 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	5	— po poł.	8	35 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	3	50 po poł.	1	49 po poł.
Osobowo-miejscowy 3 klasy	10	— rano	8	— wiecz.
Towarowo-osobowy 3 klasy	10	— wiecz.	8	13 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Pocztowy 3 klasy	10	8 rano	7	38 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	33 wiecz.	4	58 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Osobowy	7	50 wiecz.	8	30 rano
Osobowo-miejscowy do Lublina	7	15 rano	10	10 wiecz.
Pocztowy	3	25 po poł.	2	10 po poł.
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	5	50 po poł.	11	50 rano
Osobowy	9	30 rano	8	12 wiecz.
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.				
Osobowy	2	50 po poł.	2	59 po poł
Obwodowa z kolei Terespolsk.				
Osobowy	2	10 po poł.	3	34 po poł.

ALBUM TAŃCÓW „Echo Karnawałowe,”

ozdobione rysunkiem kolorowym **Franciszka Żmurki,**

zebrał i ułożył

L. Lewandowski,



(Według umowy zawartej z wydawnictwem «ECHA», L. Lewandowski wyŁĄCZNIE w niem prace swe zamieszczać będzie).

Album składa się z następujących utworów:

1 **Lewandowski L.** „Ręka w rękę” polonez k. 20.
2. **Lewandowski L.** Leciuchna polka, kop. 30.
3. **Na czasie.** Kadryl operetkowy (z motywów najnowszych operet), kop. 40.
4. **Lewandowski L.** W cztery oczy, polka mazurka, kop. 30.
5. **Fahrbach-Hervé.** Nitouche walce, kop. 50.
6. **Tatarkiewicz Jan.** Błyskotka polka mazurka, kop. 30.
7. **Wodziński hr. Winc.** Saffi polka, kop. 30.
8. **Lewandowski L.** Krew nie woda, mazur, k. 30.
9. **Lewandowski L.** Był i będzie, mazur, k. 20.
10. **Czibulka A.** Angelo walce, kop. 40.
11. **Lewandowski L.** Drabant, kop. 30.
12. **Ziehrer C. M.** Vinen-galop, kop. 30.

Cena zaś całego Albumu rs. 2 (dwa).

Powyższe utwory grywane są w Teatrze Rozmaitości i Małym, oraz przeznaczone są do grywania w nadchodzącym karnawale na wszystkich balach publicznych i prywatnych.—**Do nabycia w Redakaji ECHA (Senatorska № 26) i we wszystkich księgarniach Warszawskich i zamiejscowych.** 2292R

NOWE TAŃCE

na Gwiazdkę 1887 na Karnawał

prześliczne Album

z kolorową ryciną pod tyt.

C Z A R O D Z I E J K A

X. podarek muzyczny na karnawał roku. 1887. 16 najpiękniejszych tańców na fortepian grywanych przez wszystkie orkiestry. Wydanie ozdobne z kolorową ryciną. Cena Albumu rs. 2.

Do nabycia także osobne numéry.

№	1.	Czarodziejka. Walc paryski.	kop. 30.
„	2.	Waldteufel. Moje marzenia.	„ 60.
„	3.	Straus. Don Cezar Kontredanse.	„ 40.
„	4.	Czibulka. Ulubiona „Sporen” Polka.	„ 40.
„	5.	Schild. On mnie kocha Polka.	„ 30.
„	6.	Zikoff. Syrena (Nixen) Polka.	„ 30.
„	7.	Syrewicz. Kreolka Polka.	„ 30.
„	8.	Walter. Salomea Polka.	„ 30.
„	9.	Lewandowski. Terespolski Mazur.	„ 30.
„	10.	Namysłowski. Jubileusz Lewandowskiego Mazur.	„ 30.
„	11.	Osmański. Nadwiślański Mazur.	„ 30.
„	12.	Syrewicz. Król śpiewaków Mazur.	„ 30.
„	13.	Walter. Wspomnienie Bagateli Mazur.	„ 30.
„	14.	Roth. Wspomnienie Pesztu Polka-Mazurka.	„ 30.
„	15.	Lyon. Fanny Polka-Mazurka.	„ 20.
„	16.	Millocker. Galop z „Feldprediger”.	„ 20.

Wydawnictwo to, od lat już dziesiątka cieszy się zasłużonem powodzeniem. Zawiera zawsze najpiękniejsze i najpopularniejsze tańce grywane we wszystkich publicznych miejscach, jak Teatrach, Maskaradach, w Dolinie, a jako **ozdobne z kolorową ryciną wydane Album,** stosowne jest na piękny Podarek bądźto na Gwiazdkę lub dla dam.

Nabycie takiego Albumu przedstawia jeszcze tę korzyść, że kupując je pojedyńczo, tańce te kosztowałyby przynajmniej drugie tyle.

Do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji. 2114r

N A K Ł A D

Ferdynanda Hösick'a, w Warszawie.

Księgarnia i Skład Nut

G. CENTNERSZWERA,

Marszałkowska Nr 147,

Poleca się doborem dzieł:

Na Gwiazdkę przysposobiła książki dla dzieci i młodzieży, oprawne i z kolorowanemi rycinami.

Encyklopedje w różnych językach sprzedaje w kompletach lub na tomy i zeszyty.

Przyjmuje **Prenumeratę** pism krajowych i zagranicznych.

Sprowadza na żądanie jak najrychlej dzieła i nuty wszystkich wydawców.

Zlecenia z prowincji uskutecznia pospiesznie i dokładnie.

Katalogi dzieł nakładowych własnych i komissowych, oraz cenniki pism krajowych i zagranicznych bezpłatnie i franco.

Załatwia Komissy PP. Księgarzy prowincjonalnych. 2483

Wydawnictwo Księgarni krajowej Konrada Prószyńskiego

W WARSZAWIE.

Na wieczory i podarki

polecają się dwie gry bardzo zajmujące i pożyteczne tak dla młodzieży od lat 10-ciu, jako też i dla osób dorosłych, ułożone przez St. Ant. Prószyńskiego.

Obie te gry zastępują z wielką korzyścią dla umysłu loteryjkę (nazywaną też „czekino”), w którą tak często grają u nas w kółkach towarzyskich.

Oto są nazwy tych gier:

1) Loteryjka Dziejowa z historji kraju

zawierająca **108 drobnych wizeruuków** wszystkich królów i innych osobistości wsławionych w dziejach.

Gra w tę loteryjkę idzie podobnie, jak w loteryjkę zwyczajną liczbową; tylko osoby grające mają przed sobą na tabliczkach zamiast cyfr—obrazki i takowe w miarę ciągnienia przykrywają. — Wyciągają się też zamiast cyfr—pytania z historji tyczące się bohaterów na obrazkach przedstawionych. Osoby, które wcale historji nie znają, mogą znaleść odpowiedzi na odwrotnej stronie swych tabliczek. Tym sposobem przy zabawie prędko i łatwo wraża się w pamięć grającym główny zarys dziejów Polski, oraz cała chronologia.

Gra owa składa się z 12-tu tablic zawierających 108 wizerunków, z biletów z pytaniami i szkiełek do przykrywania, wszystko mieści się w pudełku.

Cena rs. 3.—Nadto koszta przesyłki pocztą i opakowania wynoszą **kop. 50.**

Wydanie zbytkowne rs. 5 (prócz przesyłki).

W podobny zupełnie sposób ułożoną jest

2) Loteryjka Literacko-Artystyczna

pouczająca **historji literatury polskiej.**

Na tabliczkach tej gry mieści się **108 fotografji** osobistości wsławiony w dziejach piśmiennictwa naszego i sztuk pięknych.

Cena **rs. 3;** przytem koszta przesyłki pocztą i opakowania wynoszą również **kop. 50.**

Wydanie zbytkowne rs. 5 (prócz przesyłki).

Obie te loteryjki sprzedają się **w Księgarni Krajowej K. Prószyńskiego** w Warszawie, na Krakowskiem-Przedmieściu № 43. Osoby sprowadzające te gry na prowincję pocztą, raczą dołączać wyżej wymienione kwoty na koszta przesyłki i opakowania. 2515r

KUPLETY

2527R

wraz z tekstem polskim,

Kuplety z operetki **„Don Cezar“,** kop. 60.

Kuplety z op. **„Baron Cygański“,** 60 kop.

Kuplety z oper. **„Noc w Wenecji“,** kop. 60.

Kuplety z operetki **„Gasparone“,** 60 kop.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Wice Admirał

operetka **K. Millöckera,**

VALC „GILDA”.

Cena egzemplarza **kop. 50.**

Don Cesar,

opereta **R. Delingera,**

Walc „Maritana”.

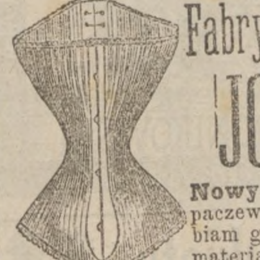
Cena kop. 60.

Wyszły nakładem **Redakcji Echa Muzycznego.** 2474R

NOWA

Fabryka Gorsetów

JOANNA,



Nowy-Świat dom p. Karpaczewskiego № 38, wyrabiam gorsety z doborowych materjałów, podług fasonów Paryzkich, które nadają najpiękniejszy kształt talji, o czem Sz. Panie raczyły się już przekonać, gorsety od rs. 1 kop. 50. prawdziwie fiszbinowe od rs. 3, włosiennicowe od rs. 6, ceny nizkie bo w prywatnym. domu 2149

Potrzebny jest do sklepu

Młody Człowiek

na starszego subjekta, znający język polski, rossyjski i niemiecki lub francuzki, z kaucją rs. 1000, mogącą być złożoną w banku.— Oferty składać pod lit. L. B. w Kantorze kurjera Warsz. 2488

Dla Kaszlących i Osłabionych

Ekstrakt i Karmelki

Miodo-Ziołowo-Słodowe,

Fabryki „LELIWA”,

w Warszawie, **ul. Zgoda №6,**

analizowane i uznane przez Radę Lekarską sprzedaż w aptekach i składach aptecznych w Warszawie, Królestwie i Cesarstwie, 50% tańsze od niemieckich, flaszka ekstraktu kop. 75, paczka karmelków kop. 15. 2384



OSTRYGI

Holsztyńskie

codziennie świeże,

w Handlu Win i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa № 9. 1915r

NA GWIAZDKĘ!!

Dla uczącej się młodzieży **Lokomotywki i Lokomobilki** parowe, oraz **Fontanny, Szlifiernie** i t. p., wyrabia **Zakład mechaniczny M. Grodzieńskiego,** Nowy Świat 52 nowy, w podwórzu, lewa oficyna. 2462

Fabryka Buljonu

E. PUCHALSKIEGO

w Sławucie, (gub. Wołyńskiej),

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż stale wyrabiam jaki może być najlepszy Buljon mięsny, i zwierzynny, nie zawiera w sobie kleistości i przewyższa dobrocią wzystkie inne buljony.

Skład na Królestwo Polskie

u p. Ant. Stępkowskiego,

w Warszawie, Wierzbowa № 9,

z miejsca wysyła się pocztą od 2 funtów, za dobroć tylko tego ręczę, który będzie nabyty w powyższym składzie lub z miejsca wysłany pocztą z własngo mojego domu.

2306 **Sławuta, E. Puchalski.**

Masło Litewskie

wyborowe, do sprzedania.

Żurawia Nr 19. 2478

Magazyn Bławatny

POD FIRMĄ

W. KLECZYŃSKI,

Krakowskie-Przedmieście 64,
Resursa Obywatelska,

poleca na **GWIAZDKĘ** wielki wybór towarów po cenach zniżonych, a mianowicie:

20 łok. wełnianki, w kratkę, rs. 2.
20 łok. „ „ rs. 3.
20 łok. Epinglé, rs. 4 kop. 50.
20 łok. Diagonal broché, rs. 5.
22 łok. Afganistan, rs. 6.
20 łok. Croisé, rs. 6.
10 łok. 2 łok. szerok. Tartanu w kratkę, rs. 3 kop. 50.
10 łok. 2 łok. szerok. Changeant, rs. 4.
10 łok. „ „ Plaidu, rs. 4.
10 łok. „ „ Chimboraso, rs. 4 50.
10 łok. „ „ Tartanu czysto-wełnianego, rs. 7.
10 łok. 2 łok. szerok. Cheviotu, czysto-wełnianego, rs. 7 kop. 50.

Oprócz tego magazyn posiada wielki wybór **CHUSTEK czysto-wełnianych dużych** i sprzedaje takowe po cenach zniżonych. 2263r

Z dniem 28 Listopada Magazyn w Święta i Niedziele od godziny 1-ej otwarty.

Swiętokrzyzka Nr 11.

Najstosowniejsze podarunki na Gwiazdkę.

NOWOŚCI
TRICOT
STANIKI
G. HAEHLE
S° Krzyzka N°11

Wielki wybór towarów pończoszniczych.

Najstosowniejsze podarunki na Gwiazdkę.

Staniki Trykotowe

jesienne i zimowe,
najświeższych krojów.

Wyrabiane przezemnie jako doświadczonego specjalistę **staników**, zasługują na **pierwszeństwo** tak pod względem kroju jak i dobroci materjału; dla porównania więc tych zalet, uprzejmie upraszam Sz. Panie, ażeby przed kupnem w innych sklepach, zechciały obejrzeć u mnie gatunki i fasony mojej fabrykacji. Przy magazynie znajduje się pokój oddzielny do przymierzania staników. 2473

GUSTAW HAEHLE.
Swiętokrzyzka Nr 11.

Wielki wybór towarów pończoszniczych.

Na Gwiazdkę.

Jedyne źródło do zaopatrywania się **we wszystkie przybory do Choinek**, po umiarkowanych cenach.

Malaga rodzynki.
Daktyle Marokańskie.
„ **w pudełkach, na gałązkach.**
Figi, Marmolady różne.
Cukry deserowe.
Orzechy tureckie, włoskie i Amerykańskie.
Migdały à la Princesse.
Pomarańcze, Cytryny.
Mandarynki.
Kawy różnego rodzaju.
Musztardy.
Sardynki.
Oliwę Nicejską.
Winogrona świeże.
Gruszki, Jabłka, od 10 k. za funt, oraz wszelkie artykuły w zakres Handlu Kolonialnego wchodzące.

Najuprzejmiej poleca

A. Kostórkiewicz,

Plac Teatralny № 18, dom PP. Kanoniczek. 2522R

NA GWIAZDKĘ!

Koniki

najpiękniejsze i najtańsze, obciągane naturalnemi skórkami źrebięcemi, nie ustępujące niczem kształtom żywych koni, fantazyjne, p... ...jone, oraz i inne przedmioty, jako to: tornistry, paski studenckie, kufry, walizy, torby, poleca Szanownej Publiczności Fabryka wyrobów Rymarskich A. Wójcickiego, Królewska № 31. 2480

KAMERDYNER

młody, pokaźnej powierzchowności, pełniący dotychczas obowiązki w wielkich domach, opatrzony w bardzo chlubne świadectwa, poszukuje umieszczenia od Nowego-Roku.—Adres: Karol Lamaszewski w Narolu pr. Kraków. 2525R

W Grodzisku

WILLA

do sprzedania, **z ogrodem owocowym.** Wiadomość: na stacji u szwajcara. 2496

Sprzedaje się 2497

KARTOFLE,

z Dominium Roszczep,

Krakowskie-Przedmieście Nr 40,

Skład maszyn rolniczych.

Fabryka Pończoch

z powodu wyjazdu od Nowego-Roku, jest do sprzedania.—Wspólna № 30, m. 2. 2490

Pułk Litewski Lejb-Gwardji

wzywa niniejszem życzących podjąć się dostarczania własnemi furmankami mięsa dla niższych stopni pułku w ciągu roku od dnia 1 Stycznia r. 1887 do 1 Stycznia r. 1888, ażeby w tym celu zgłosić się raczyli w dniu 15 (27) bieżącego miesiąca Grudnia, o godzinie 11 z rana do Kancelarji pułkowej mieszczącej się na dziedzińcu Koszar Ujazdowskich. 2528r

---

Poleca się

Piwo Radońskie Stołowe,

w Składach Wódek

K. SZNAJDER,

przy ulicach: **Elektoralnej № 30, róg Orlej i Elektoralnej, róg Senatorskiej i Placu Zamkowego. róg Siennej i Marszałkowskiej, róg Alei Jerozolim. i Marszałkowskiej.** 2524R

Potrzebną jest

GOSPODYNI

na wyjazd do Kijowa, z kaucją rs. 600, panna lub wdowa, bez dzietna. — Oferty proszę złożyć do Kantoru Kurjera Warszawskiego pod lit. M. T. 2467



Bukiety,

kwiaty cięte, wieńce, dekoracje, ubieranie koszyków kwiatami,

jak również wszelkie roboty w zakres ogrodniczy wchodzące, wykonywa się po **nizkich cenach** w zakładzie ogrodniczym przy kościele po-Kapucyńskim Miodowa № 9, oraz w sklepie obok kokścioła po-Bernardyńskiego. — Tamże poleca się znaczny wybór roślin doniczkowych.

2487 Z szacunkiem

Albert i Strzelecki.

Ważne dla PP. Profesorów i Studentów!!

dla braku miejsca sprzedaje się bardzo tanio duża

Maszyna Elektryczna,

przydatna do użytku szkolnego. — Obejrzeć można każdodziennie od godz. 9 do 11 przed południem.—Plac Warecki № 4, m. 10. 2494

Jest do sprzedania 2412

Brosza i Kolczyki,

z dużych ładnych perskich turkusów, wielkości migdała, otoczone dużemi rozetami, zupełnie nowe, za trzy czwarte kosztu.—Wiadomość: Bednarska № 22, mieszk. 1.

---

35 Żelazna 81 nowy.

Po kop. **84** za korzec **Węgla** grubego z dostawą.
Najmniejsza ilość 5 korcy,
sprzedaje

Skład Węgla

pod firmą

Nowa Konkurencja,

Węgiel wyborowy, sprawdzenie wagi na składzie, podpałka bezpłatnie. 2470

pomiędzy **Ogrodową a Chłodną.**

ZAWIADAMIAM

iż tania sprzedaż

pozostałych wyrobów jubilerskich,

po zwiniętym na Nalewkach magazynie, odbywa się jeszcze w mieszkaniu **Dzika № 44**, w domu własnym, z uszanowaniem

2523 **A. JUWILER.**

B. R. ETIENNE

Biuro Komisowo-Ekspedycyjne,
51, rue d'Argout

W PARYŻU,

załatwia wszelkiego rodzaju komisa, sprawunki, zlecenia, zamówienia, ekspedycje. Przyjmuje reprezentację. Wysyła za nadesłaniem 35 kop. w markach pocztowych, cenniki, informacje, adresa władz, zarządów, fabryk, zakładów przemysłowych, biur, kantorów, składów i t. p. w całej Francji.

Mając stosunki bezpośrednie wykonywa wszelkie zlecenia szybko i sumiennie.

Korespondencja w językach: francuzkim, angielskim, polskim, rossyjskim i niemieckim. 2437

Śledzie pocztowe

doskonałe, po rs. 1 kop. 30 za puszkę.

KAWIOR ASTRACHAŃSKI,
grubo-ziarnisty.. po rs. 1 kop. 50 funt, poleca

A. W. KOCZALSKI,
Świętokrzyzka № 31. 2491

ACETERYN.

Najskuteczniejszy środek do wyniszczenia na zawsze Odcisków i Brodawek, Aptekarza Witolda Czajkowskiego z Moskwy.

Pudełko z flakonem mniejszym **kop. 60,**
„ „ dubeltowym **rs. 1.**

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w **Składzie papieru**

St. Winiarskiego,

Nowy-Świat nr 62 w Warszawie, oraz we wszystkich składach Materjałów Aptecznych i Aptekach w Warszawie i na prowincji. 2375R

LANDO

o 6-ciu szybach, za rs. 600.

KARETA

okrągła, średnia, za rs. 450.

KOCZ z fordeklem

dla 4-ch osób, za rs. 450.

Faeton Kocz z fordeklem

średni, za rs. 325.

Wszystkie powyższe powozy są obecnie w najlepszym stanie, nabyte były w fabryce Powozów Jana Stopczyka przy ulicy Elektoralnej pod № 7—11 i obecnie zostały nadesłane do tejże fabryki do sprzedania. 2443

4, KOTZEBUE 4,

naprzeciw Telegrafu, Laboratorjum aptekarza **W. Russyana,**

poleca:

Perfumy krajowe, własnego wyrobu.
Wodę Kolońską, przygotowaną z olejku pomarańczowego, własnej fabrykacji.
Wodę leśną do odświeżania.
Pudry, Blansze, Róże.
Pomady zwyczajne i Węgierskie.
Fiksatuary i Brylantiny.
Cold-creamy.
Wody toaletowe.
Sachety aromatyczne.
Butonierki Russyana.

Nadto przyjmuje obstalunki na bukiety sztuczne z naturalnemi zapachami. 2458

Leśniczy lub Strzelec

wykwalifikowany, z dobremi świadectwami, **kawaler,** poszukuje posady zaraz.—**Trębacka № 1, mieszk. 4.** 3506R

A. Kierst i S-ka

5, BIELAŃSKA 5,

wprost Daniłowiczowskiej,

2365R

Polecają na obecny sezon:

Szale sznelowe. **Wstążki, Koronki, Woalki, garnirowania do Sukień,** (Crêpe lisse), **Rękawiczki** jedwabne wszelkich długości i kolorów, **Kołnierzyki** damskie i dziecinne, **Chustki** koronkowe do nosa, **Pończochy** bez szwu, **Kamasze** wełniane damskie i dziecinne, **Halki** trykotowe, **Fartuszki** batystowe, dymkowe i kanwowe, **Hafty** swajcarskie, **Karczki** do koszul damskich **Barchany, Perkale i Dymki** angielskie na kaftaniki damskie,

Ceny najtańsze!!!

UNIWERSALNY SRODEK

do

ODRADZANIA WLOSÓW

woda

Pani S. A. ALLEN



Jest najwyborniejszym środkiem, działającym nawet na włosy siwe i zawiedłe i przywracający im blask i piękność młodości. Do nabycia we wszystkich perfumerjach i u fryzjerów.

Główny skład i fabryka w Londynie, 114 & 116 Southampton Row.

Sprzedaż w Warszawie w perfumerji A. Lipinka, ul. Niecała N. 1.

Nauka i wychowanie.

Oficer przygotowuje do egzaminów na wolnowstępujących. H. Kunicki, Piękna № 32. 20264

Sto łamigłówek w jednej po kop. 50; odgadywanie myśli po kop. 40; krzyż i półksiężyc (kwestja wschodnia) po kop. 40 i łamigłówki druciane po kop. 20. w nowootworzonym sklepie A. J. Wiśniakowskiego, Trębacka róg Nowo-Senatorskiej № 2. 2398

Lekcje gry na cytrze udzielam. Twarda № 48, mieszkania 11. 2911

Uczeń klasy VII, filolog, przygotowuje do gimnazjum. Wielka № 31, m 14. 20424

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Prócz przedmiotów wchodzących w zakres kursu gimnazjalnego, specjalnie udziela języka rosyjskiego. Ulica Krucza № 24, m. 2. Zastać można do 1-ej godziny po poł i od 7 wieczorem. 2941

Wychowawca-nauczyciel, mający upoważnienie do wykładu matematyki lub jednego z języków nowożytnych, może otrzymać miejsce stałe w zakładzie naukowym przy ulicy Hortensja № 2. 20429

Posady i prace.

Panna kompletnie uzdolniona w krawiecczyźnie damskiej, potrzebną jest zaraz na wyjazd. Wiadomość w sklepie M. Winklera, Tłomackie № 13. 20317

Kucharz pełniący zarazem obowiązki ogrodnika, potrzebny jest na wieś, 8 mil od Warszawy. Zgłosić się do składu maszyn rolniczych. A. Grodzkiego, Senatorska № 26.

Dwie niemki z długoletniemi świadectwami poszukują od Stycznia miejsca, jeżeli możliwe w jednym domu, jako panna służąca lub bona, lub obie jako bony. Oferty pod K. U. poste-rest. Łódź. 20371

Potrzebne są dwie bony francuzki. Zgłosić się proszę na ulicę Sienną № 27, mieszkania 3, pierwsze piętro, między godziną 9-tą a 1-szą. 20372

Panny uzdolnione, podręczne i uczennice potrzebne do fabryki kwiatów. Tłomackie № 9. 20013

Osoba młoda, która ukończyła 5 klas gimnazjum, poszukuje miejsca sklepowej, albo też zajęcia się dziećmi. Pracowała w ostatnim zawodzie. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera dla Amelji D. 20290

Posady rządcy domu poszukuje urzędnik Banku Państwa, za skromne mieszkanie, posiadający kaucję. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod literami N. N. 20191

Osoba młoda, inteligentna, mogąca złożyć kaucji rubli 1,000 w gotówce, poszukuje miejsca kasjerki od Nowego Roku, w pierwszorzędnym odpowiedzialnym interesie. Oferty proszę składać: Złota, domu № 39, mieszkania 52. 20259

Subjekt handlowy, posiadający chlubne świadectwa, oraz rekomendacje, poszukuje posady. Łaskawe oferty proszę składać w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod M. W. 2924

Młoda, inteligentna osoba, która może złożyć rubli sr. 1,000 i więcej, kaucji, a na żądanie poręczenie osób poważnych, życzy objąć posadę kasjerki w bogatym przemysłowym lub handlowym interesie. Zastrzegam sobie pewność lokacji kaucji. Oferty proszę składać w kantorze niniejszego pisma pod literami S. S. 20338

Młody człowiek, urzędnik administracyjny, życzy przyjąć zarząd domu, za skromne wynagrodzenie. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera pod literami C. K. 20351

Potrzebnym jest leśniczy fachowy, umiejący strzelać, z dobremi świadectwami. Wiadomość: Wielka № 45, u rządcy. 20423

Panienka z dobrego domu życzy miejsca kasjerki, lub zarządu w zakładach, ale tylko w większych i ze znaczniejszych firm. Kaucja i rekomendacja na żądanie. Oferty w kant. tegoż pisma pod literami B. K. R. D.

Potrzebne panny zaraz po Świętach, wydoskonalone w szyciu bielizny na maszynie. Wiadomość w godzinach rannych. Marszałkowska, domu № 78, m. 13. 20440

Potrzebną jest zaraz do małego dziecka niańka doświadczona, w średnim wieku. Dobre świadectwa są konieczne wymagane. Wiadomość: Ujazdowska 17, m. № 1. 2942

Kucharz prywatny, z dobremi świadectwami, poszukuje obowiązku zaraz lub od Nowego Roku. Ul. Włodzimierska № 12. Wiadomość u szwajcara. 2940

Kucharzy zdolnych kilkudziesięciu złożyliśmy adresy p. Józefowi Snowackiemu i polecamy się JW. i WW. Państwu w Warszawie i całym kraju. Tamże przyjmują się zamówienia w zakresie kucharskim. 20415

Niemka potrzebna zaraz, umiejąca roboty. Jerozolimska 43, mieszkania 6, od 2—4.

Niemka potrzebna z językiem francuzkim, albo angielskim lub też z muzyką, gospodarna, bez wygórowanych wymagań, świadectwa konieczne. Królewska 39, mieszkania 8, od 3—5. 20427

Kupno i sprzedaż.

Masło i sery litewskie, wyborowe. Warecka 9, m. 5, od godz. 9 do 1-ej. 2428

Meble salonowe, garnitury czarne i orzechowe, umeblowanie jadalnego pokoju dębowe, oraz lustra i inne meble z 6-u pokojów, do sprzedania b. tanio, na Chmielnej № 32 nowy, m. 9, 4-ty dom od rogu, pomiędzy Marszałkowską i Bracką. 19599

Za bezcen garnitur mebli, otomana, szeslong, biurko, łóżka, szafy, biblioteka, kredens, stół, krzesła, lampy portjery. Szpitalna 5. 19755

Meble tanio do sprzedania, garnitur czarny rzeźbiony, jedwabiem kryty, trzy orzechowe garnitury utrechtem i jutą kryte, otomana, szeslong. Mokotowska № 59, róg placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 19328

Tuzin serwetek deserowych, białych lub kolorowych rs. 1 kop. 20, sprzedaje skład fabryczny Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy, w gmachu Dobroczynności.

Tuzin chustek białych do nosa za kopiejek 90, sprzedaje skład fabryczny Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy, w gmachu dobroczynności.

Garnitur stołowy adamaszkowy na 6 osób, to jest duży obrus i 6 serwet za rs. 2 kop. 35, sprzedaje skład fabryczny Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy, w gmachu Dobroczynności.

Sztuczka płótna krajowego 30½ łokcia rs. 3 kop. 60, sprzedaje skład fabryczny Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy, w gmachu Dobroczynności.

Obrusy adamaszkowe, piękne na 6 osób za rs. 1 kop. 25, sprzedaje skład fabryczny Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy, w gmachu Dobroczynności.

Sześć serwet dużych stołowych adamaszkowych za rs. 1 kop. 10, sprzedaje skład skład fabryczny Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy, w gmachu dobroczysności.

Suknia na gwiazdkę, to jest 10 łokci wełny pięknej podwójnej szerokości za rs. 3, sprzedaje skład fabryczny Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy, w gmachu dobroczynności.

Suknia na gwiazdkę, to jest 20 łokci wełny za rs. 1 kop. 80, sprzedaje skład fabryczny Krakowskie-Przedmieście № 62, w gmachu Dobroczynności.

Sztuka creasu pół płótna dobrego, 75 łokci mająca za rs. 6 kop. 25, sprzedaje skład fabryczny Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy, w gmachu Dobroczynności, w były sklepie żyrardowskim. 20296

Złoto i srebro kupuję i płacę najlepiej, najtaniej sprzedaję, biżuterję złotą i srebrną. Obrączki z 3-ch dukatów 94 próby za rs. 17. Na prowincję z odwrotną wysyłką rs. 18. Reperacje i odnawianie sreber tanio i szybko. Nowy-Świat 61, 1-e piętro, mieszk. 15, (gdzie fotografja p. Brandla). Henryk Juwiler, jubiler. 2609

Fortepiany nowe, używane, sprzedaż, zamiana, reperacje, przyjmuje fabryka fortepianów Karwowski i Syn, ulica Leszno 21. 18950

Sprzedam tanio! Biurko i zegar (grający), obrazy, akwarele, Leszno 39, mieszkania 13. 19266

Futro „nurki" prawie nowe, tanio do sprzedania. Obejrzeć można w magazynie ubiorów męzkich p. A. Zejtza, w przechodnim domu Roeslera. 20138

Wyprzedaż starych obrazów olejnych i różnych starożytności srebrnych i bronzowych. Karmelicka 18, m. 3. 19989

Chodniki na schody i do pokojów w wielkim wyborze, ceraty, skórę amerykańską i obrusy ceratowe najtaniej sprzedaje skład obić pap. J. Lubelski i S-ka, Marszałkowska 142, za placem Zielonym. 2146

Fortepian do sprzedania, o 6 oktawach. Śliska 27, mieszk. 26. 20173

Fortepian Hoffera 7 oktaw, blat metalowy sprzedaje. Maków, Solna 18. 19987

Kareta dwuosobowa, kocz czteroosobowy i faeton do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 2. 19617

Sprzedaję szafy, łóżka orzechowe, także mały warsztacik stolarski, u stolarza, ul. Chmielna № 16 nowy. 19461

Do sprzedania za rs. 100 kredens duży, jesionowy fornierowany. Wiadomość Mazowiecka 9. 2876

Dywany najrozmaitrze, serwety, chodniki, portjery najtaniej, bo nie w sklepie poleca fabryczny skład Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 2891

Fortepian krótki, Budynowicza do sprzedania. Ogrodowa № 16 (12), m. 5. 20266

Do sprzedania bardzo ładny wolant (prelotka) i uprzęż jednokonna z powodu wyjazdu właściciela za połowę cany. Wiadomość u feldfebla niestrojowej roty litewskiego pułku w koszarach ujazdowskich. 20145

Na raty lustra sprzedaje w miejscu i na prowincję fabryka zwierciadeł i ram M. Silberberga, Rymarska 8 nowy, gdzie w wystawie umieszczono napis „Na raty." 2850

Zegarki złote, srebrne, niklowe i stalowe w wielkim wyborze, już obciągnięte i uregulowane, poleca M. Pozzi, zegarmistrz, Nowy-Świat 31, róg Chmielnej. 2874

Futro niedźwiedzie do sprzedania. Leszno 33. Wiadomość u stróża. 20332

Funtów 2,400 białego papieru (akt) tanio do nabycia. Miodowa 3, miesz. 34.

Billard Troszla za 240 rs. do zbycia. Podwale № 8, w dystrybucji. 20363

Pianino tanio do sprzedania. Wspólna 20, mieszkania 26. 20306

Do sprzedania szuba, dublony nowe. Ul. Twarda 17. Skład węgli. 20327

Do sprzedania żyrandol bronzowy. Berga № 6, mieszkania 8. 20331

Do sprzedania, z powodu wyjazdu na południe garnitur sobolowy, salopa jedwabna, podbita wyborowemi lisami. W składzie futer p. Korzyckiego, ulica Bielańska, w godzinach rannych. 20310

Meble garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, stoliczki, szafy, łóżka, kredens, stół, krzesła, otomana, szeslong, biuro, bibljoteka, garnitur gabinetowy, szafka z lustrem, komoda, żardynierka, także kredens i para szaf starego stylu, wykwintnej i eleganckiej roboty, oraz pianino czarne do sprzedania, Marszałkowska 49 (nowy 119), na dole, w drugiej bramie, mieszkania 15. 20294

Pozytewki dwie nowe, samogrające z okazji do sprzedania tanio. Chmielna 48, mieszkania 15, od 1—7. Tamże potrzebny pokój umeblowany. 19973

Meble antyki, 2 biura, toaleta, sekretarka, komody małe i duże, stoliki do kart, kantorek z aunzacem, stoliki okrągłe, oraz, wiele innych rzeczy, wszystko z bronzami starożytnemi, cena przystępna. Wiadomość: ulica Wielka № 45, mieszk. 16. 20340

Karmelki na kolendę owocowe, z najlepszemi smakami po kop. 16 za funt, sprzedaje skład herbaty W. Gorochow. Marszałkowska 47/117. 2929

Pianino czarne, systemu amerykańskiego, z krzyżowemi strunami i blatem metalowym do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Włodzimierska 2, mieszk. 6. 20403

Numizmatycznych dzieł nabyć można. Krakowskie-Przedmieście № 69, mieszkania 3. 20398

Sanki petersburskie, nowe, za cenę umiarkowaną, do sprzedania. — Nowogrodzka № 11. 20394

Meble garnitur salonowy orzechowy, gabinetowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, stoliki salonowe, szafy starego stylu, wykwintnej i eleganckiej roboty, szafa z lustrem, bibljoteka, biuro, żardynierki, szeslong, otomana, komoda, regulator, z sypialnego i jadalnego całe urządzenie, olejodruki, lustra, trema. Marszałkowska № 111, mieszkania 10. 20348

Za bezcen urządzenia do nafty 15 rubli, 4-y szafy sklepowe i 2 kontuary 75 rs. Długa 53, porozumieć się można Złota № 18, róg Wielkiej, w sklepie E. Osińskiego.

Pozostawiono do sprzedania b. tanio: 3 pary chomont angielskich, jedna para z białemi bronzami 2-ga z żółtemi, 3-a czarna. Obejrzeć można ulica Senatorska № 10, u rymarza Zawadzkiego. 20300

Futro szopy doborowe do sprzedania za 90 rs., lisy damskie materją kryte 55 rs., dywan strzyżony duży, 22 rs. Marszałkowska 125, m. 27. 20345

Szopowa szuba ciemna i futro niedźwiadki lekkie, oba w zupełnie dobrym stanie oddane do sprzedania za nizką cenę, do składu futer Himmla, Krakowskie-Przedmieście 40, naprzeciw placu Saskiego. 20352

2 szafy orzechowe do sprzedania u stolarza Bracka № 4. 20316

Indyki nadejdą przed świętami do składu produktów wiejskich. Marszałkowska № 119. 20328

Meble rozmaite, gotowe i wiele przedmiotów stosownych na gwiazdkę bardzo tanio. Senatorska № 17. K. Szymborski. 20360

Fortepian z fabryki Kralla i Seidlera, o siedmiu oktawach, w zupełnie dobrym stanie do sprzedania, za rs. 230. Ulica Żurawia № 9, mieszkania 2. 20320

Do sprzedania! Plater i wiele innych przedmiotów, konik i kanapka. Ulica Rymarska № 10, mieszkania 7. Codziennie od 10-ej do 3-ej. 20368

Do sprzedania szeslong, bardzo mało używany. Wiadomość: Elektoralna № 2, w Banku, u Jasińskiego. 20375

Śliwki podolskie suszone, 13 kop. funt, gruszki, suche konfitury. Ul. Hortensja 7, mieszk. 11, (róg Szpitalnej). 20404

Najtańsze i najpiękniejsze bakalje, oraz indyczki tuczone i inny drób poleca J. Witkowski, Szpitalna № 1. 20409

Kołdry w ładnych deseniach, chodniki, dywany, serwety, najtaniej, Mazowiecka 16, u Kiltynowicza. 2935

Fortepian wiedeński, krótki, czarny 225 rs. Róg Brackiej i placu św. Aleksandra № 18, m. 2. 20397

Sanki petersburskie, najlepszej fabryki, eleganckie, mało używane, na parę lub jednego konia, do sprzedania. Sienna № 1.

Garnitur mebli czarnych, krytych jedwabnym adamaszkiem, stół, kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł i lustro z konsolą, oraz dywan i 2 stoliki do kart do sprzedania. Ulica Krucza 34, m. 6, od godz. 1-ej do 4-ej. 20438

Do sprzedania całe urządzenie, zdatne dla składu wódek, z dwoma bufetami, blaty marmurowe. Wiadomość w Kazimierówce, Krakowskie-Przedmieście № 8. 20435

Fortepian o 7-u oktawach, fabryki Budynowicza do sprzedania za rs. 250, oraz kredens i stół jesionowe, 12 krzeseł giętych. Hoża 22, m. 15, od 10 do 1-ej. 20439

Futro piękne, elki męzkie, na mężczyznę wysokiego, które kosztowało 700 rs. jest do sprzedania za 250 rs. Jerozolimska 49, mieszkania 13. 20417

Do sprzedania miejskie sanie, w dobrym stanie, z niedźwiedzim fartuchem, zaprzęgają się paro i jednokonno. Łazienki, ułański pułk, wiadomość u stangreta Kancera.

Potrzebne pianino w zupełnie dobrym stanie, w cenie 180—200 rs.—Oferty proszę składać w jaknajkrótszym czasie, ulica Chmielna № 24, mieszk. 12. 20443

Fortepian 7 oktaw, 4 szprejce, z silnym tonem, w zupełnie dobrym stanie, sprzedaje. Świętokrzyzka 3, m. 8. 20434

Do sprzadania konie z karetą lub do wynajęcia po pół rubla za godzinę. Warecka № 11 nowy, mieszkania 3. 25419

Maszynka do sprzedania do gorących przekąsek na 5 półmisków i tyleż menażek, w restauracji na wprost kościoła św. Antoniego № 30. 20420

Interesa handl. i majątk.

Poszukuje się wspólniczki, panny lub wdowy do interesu wyrobionego i dobrze procentującego się, z kapitałem 5—6000 rs. Oferty upraszam składać Warszawa. Poste-restante A. A. № 1. 20366

Sklepik wiktuałów do sprzedania bardzo tanio, miejsce dobre, komorne tanie z powodu zmiany interesów, do sprzedania. Ul. Łucka 14/4. 2934

Z kapitałem 5000 — 6000 rs. potrzebny wspólnik do interesu rozwiniętego, wspólna praca wymagalną, Wiadomość w sklepie jubilerskim Krakowskie-Przedmieście № 5. — Tamże wiadomość o wynajęciu od Nowego Roku 1 pokoju z osobnem wejściem, z umeblowaniem lub bez, na 1-em piętrze. 20370

Piwo, bufet chciałbym u kogo wydzierżawić. Adres: Warecka № 1, w sklepie wiktuałów. 20405

Obszerny skład węgli ze stałą klijentelą do odstąpienia. Wiadomość Pańska № 37, mieszkania 8. 20260

Szynk z bawarją, od kilkudziesięciu lat egzystujący, do wynajęcia od 1 stycznia lub 1 lipca 1887 r. Róg Ciepłej i Krochmalnej № 14—22. Wiadomość na miejscu. Tamże skład węgla do wynajęcia zaraz. 20303

Administracja restauracji do wzięcia każdego czasu. Wiadomość: browar, Grzybowska № 33. 20334

Magle do sprzedania. Nowowiejska № 4, mieszkania 24. 20333

Magle do sprzedania, w dobrym stanie. Czerniakowska № 18. 20304

Obszerny plac do wynajęcia, na skład materjałów, lub ogród warzywny. Tamże obora, stajnia i wozownia. Ul. Fabryczna, dom hr. Ronikiera. 20309

Potrzeba jest 2,500 rubli na dom murowany, pierwszy numer hypoteki, bez Towarzystwa. Bracka 12, mieszk. 27, od 4 po południu do 9 wieczorem, bez pośrednictwa.

Kupuje sumy hypoteczne na domy w Warszawie, w połowie szacunku od najmniejszej do największej. Adresy pod lit. A. 100 w kantorze Kur. Warsz. 20207

Do sprzedania handel kolonjalno-spożywczy, obrót roczny 10,000 rs. Wiadomość Żurawia № 5, mieszkania 1. 20283

Skład węgla do odstąpienia. Wiadomość ulica Leszno № 34, w składzie węgla.

Kawiarnia do sprzedania bardzo tanio, z powodu wyjazdu, w bardzo ożywionem miejscu, lokal ładny i tani. Wiadomość ul. Elektoralna № 9, w sklepie wiktuałów.

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Pańska № 51 stary. 20263

Za tanie pieniądze jest do sprzedania zaraz bandel kolonjalny w dobrym punkcie miasta.—Adresy proszę składać w kantorze Kurjera War. pod „Handel". 20442

Potrzebny jest wspólnik do korzystnego i pewnego interesu, z kapitałem 50 rs. — Nowy-Świat 21, m. 11, od 4—7. 20428

Z powodu zmiany interesu sklep do sprzedania z towarem lub bez, z urządzeniem do nafty. Wiadomość u stróża, hotel Kowieński. 20410

Ktoby miał na sprzedaż karetę podwójną, mało używaną, zechce się zgłosić na ulicę Hoża № 5, mieszkania 20. 20431

Rs. 5,000 do wypożyczenia na pierwszy numer, lub zaraz po Towarzystwie hypoteki nieruchomości w Warszawie, bez pośrednictwa. Wiadomość: Sienna № 21, mieszkania 6. 20414

Na pierwszą hypotekę dóbr w powiecie warszawskim potrzebne sumy: rs. 38,000 i rs. 20,000. Wiadomość u p. Sobolewskiego, rejenta w gmachu Sądu Okręgowego. Miodowa. 20422

Wspólnik potrzebny, kapitał rs. 500. Wiadomość: ulica Bracka № 12, mieszk. 27, od godziny 4 do 9-ej wieczorem. 2939

Sklep przydatny dla felczera, blacharza, mydlarza lub rzeźnika, (lodownia w domu), do najęcia zaraz, na dogodnych warunkach. Śliska 50. 2938

Lokale.

Marszałkowska 67 nowy, obok gimnazjum, do wynajęcia od 1 stycznia 1887 trzy pokoje z balkonem na III piętrze od frontu z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem, zlewem, piwnicą i górą wspólną za rs. 320 rocznie, stróż wskaże. 3602

Jeden pokój z meblami i z całodziennem utrzymaniem lub bez tego. Tamże do sprzedania chomonta krakowskie, zupełnie nowe, w komplecie. Wiadomość Śliska № 4/6, m. 7. 20358

Sklep z oknem jest do wynajęcia. Ulica Chmielna 13. 19852

Do sprzedania pianino berlińskie, sto krzaków wyborowego agrestu i porzeczek i wanna cynkowa nowa. Do wynajęcia lodownia, stajnia i wozownia. Mokotowska 35.

2 pokoje z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem i zlewem na parterze; 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią, wodociągiem i zlewem, na 2-m piętrze; 2 wozownie na składy towarów, do wynajęcia od Nowego Roku 1887. Nowy Świat 57, pomiędzy ulicą Świętokrzyzką i Warecką. 2899

Jeden lub dwa pokoje ładne z meblami, usługą w każdym czasie. Widok 20, mieszkania 4. 20093

Od Nowego Roku do wynajęcia salon, gabinet, przedpokój, elegancko umeblowane, samowar, opał, usługa. Sienna № 8, mieszkania 5. 20160

Na pierwszem piętrze pięć pokojów do wynajęcia. Zielna 41 nowy. 19144

Do wynajęcia dwa pokoje z przedpokojem, kuchnią, spiżarnią na 2-em piętrze, przytem wodociąg i zlew, od 1 stycznia 1887 r. przy ulicy Ceglanej № 5, od Ciepłej trzeci dom. 2905

Z powodu wyjazdu, od Nowego Roku do wynajęcia przy ul. Mokotowskiej № 51, apartament na 2-m piętrze, złożony z 6-u pokojów, ze wszelkiemi wygodami. Tamże do wynajęcia sklepy i izba warsztatowa.

Do wynajęcia od każdego czasu pojedyńcze pokoje z meblami lub bez, na żądanie może być i całodzienne życie. Wiadomość: Plac Teatralny № 11, m. № 27. 20444

Wozownia do wydzierżawienia, na skład węgla lub co innego. Długa 18, mieszkania 17, od 1—4. 2943

Do wynajęcia od 1 Stycznia sklep, przy Placu św. Aleksandra № 14/1741, stróż wskaże. 20412

Do wynajęcia od 1 Stycznia lokal, na 1-m piętrze, od frontu, siedem pokojów, przedpokój, kuchnia, pokój dla służby, z kompletnem, eleganckiem umeblowaniem, wanną i innemi wygodami. W domu № 1—2/1529A, przy zbiegu ulic: Szpitalnej i Zgoda, szwajcar wskaże. 20411

Doniesienia rozmaite.

Praktyczne podarunki dla dam, mężczyzn i dzieci poleca fabryka wyrobów skórzanych Breymeyera, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 19269

Losy loteryjne wygrane wypłaca przed ogłoszeniem tabeli urzędowej. — Kantor, Złota № 5. 20202

Wina w wielkim wyborze, bakalje tanio, w nowo otworzonym składzie win i delikatesów Jonasa Mejersona. Nalewki 18, w podwórzu. 20301

Kwit lombardu przy ulicy Mazowieckiej № 24715 zagubiony. 20318

Nowość!! Na krawaty z monogramami podług modelu z Londynu, przyjmuje obstalunki fabryka „Czesława," Nowy-Świat 21. Tamże wielki wybór krawatów damskich i mężkich, po cenach fabrycznych. 20319

Losy loterji klasycznej przyjmuje kantor loterji na dogodnych warunkach. Ul. Topiel № 18. 20083

Były urzędnik, poszukuje obowiązków rządcy domu, położonego przy jednej z więcej handlowych ulic—i gdzie jest do wynajęcia z Nowym Rokiem lokal na sklep, połączony z średniem mieszkaniem. Wiadomość u rządcy domu: Warecka № 7, od godziny 5—7 wieczorem. 20413

Pianistka przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. Podwale № 38, m. 10.

Pokój tanio do wynajęcia, umeblowany lub nie.—Tamże szuba na futrze i dwie suknie do sprzedania. Ogrodowa № 48 nowy.

Z powodu wyjazdu odstępuje się mieszkanie z 6 pokojów. Tamże są do sprzedania meble petersburskiej roboty, naczynia kuchenne, bronzy, kryształy, ekwipaże i konie. Instytutowa № 6, mieszkania 4. 20410

Magazyn pod firmą W. Podgórski, przy ulicy Rymarskiej № 7 (stary 5), poleca na bieżący sezon najrozmaitsze świeżych fasonów lampy stołowe, salonowe, wiszące i ścienne, ample do sypialni, kandelabry, świeczniki, żyrandole. Wszelkie przybory do lamp po cenach nader zniżonych. 2667

Na gwiazdkę materji prawdziwej ljońskiej koloru caffe-au-lait łokci 36, jest do sprzedania. Marszałkowska 88, mieszkania 13, do godziny 12 rano. 20311

Grób murowany do sprzedania, na starym cmentarzu, blizko pierwszej bramy. Nowy-Świat № 16 n., mieszk. 64.—Tamże jest osoba do zarządu domu. 20314

Kucie koni (od 1826 r. pod firmą Krügera) od lat 25 specjalnie prowadzony warsztat do kucia koni przez Stadnickiego; w r. 1867 nagrodzony medalem, Nowolipki 16. 19298

Feliks Morzycki i S-ka. Kantor przewozowy, ekspedjuje i przewozi na wszystkich kolejach, wszelkie towary i przesyłki, asekuruje towary. Fabryka skrzyń i opakowań. Posiada gotowe skrzynie i wykonywa obstalunki. Opakowywa i przewozi meble, lustra i wszelkie przedmioty. Tłomackie 8. Telefonu № 135. 2841

Akuszerka A. Śliwowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości od rs. 15, z umieszczeniem dziecka. Hoża № 16, m. 20.

U akuszerki pokój z osobnem wejściem, z wszelką wygodą dla osoby spodziewającej się słabości lub będącej na kuracji. Elektoralna 10. 20285

Mamka młoda, przyjemnej powierzchowności, że świeżym pokarmem, poszukuje miejsca w domu zamożnym. Prosta № 10/34, mieszkania 7. 20076

Wyżeł biały z żółtem, zaginął. Odprowadzić za nagrodą. Grzybowska gdzie kąpiele 32, do właściciela. 20421

Dnia 31 grudnia przybłąkał się pies mops, ciemno-popielaty, głowa, grzbiet i łapy czarne. Smolna 9, u stróża. 20426

Suka zginęła w przeszły poniedziałek rasy „Ceter", pstra, uszki czarne, wzrostu średniego. Znalazca raczy przyprowadzić takową do Łazienek, do grodzieńskiego pułku huzarów, do właściciela porucznika Wnukowa, za nagrodą. 20432

We środę dnia 22 b. m. wybiegł z domu źrebak gniady, pół-roku mający i widziany był jak leciał za dorożką od Cytadeli do miasta. Ktoby go zatrzymał lub miał o nim wiadomość, niech da znać do p. Drzewieckiego kupca przy rogu ulicy Freta i Koźlej za nagrodą. 20441

W drukarni *Kurera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9) Дозволено Цензурою Варшава 11 (23) Декабря 1886 г.
Za Redaktora Franciszek Olszewski. — Wydawca Gustaw Gebethner.